Nr. 88. Wtorek, 18 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3. ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

Członkowie delegacyi wspólnych pewnie inaczej zapatrują się na sytuacyę przedstawioną w przedłożeniach rządowych, aniżeli powierzchowna krytyka dziennikarska, dla której już sam fakt, że chodzi o nowe kredyty, o nałożenie na skarb państwa nowego ciężaru, wystarcza do narzekania i stawiania ponurych horoskopów. Członkowie delegacyi muszą oceniać sytuacyę z uwzględnieniem stanu, jaki zostawili z końcem poprzedniej sesyi, a jeżeli takie zajmą stanowisko, to niezawodnie nie znajdą podstawy do narzekań lub obaw na przyszłość. Poprzednią sesyę delegacyjną zamykano z wiarą w wyższość siły państwa po nad chwilowe trudności, i w ogólne pragnienie pokoju. Było jednak dość materyału do odmiennego poglądu, bo powstanie w Krywoszy mogło wówczas jeszcze przedstawiać się jako zarzewie dopiero, które obce ręce podsycają lub podsycać zechcą tak, aby w końcu, jak przed laty, wybuchło wielkim pożarem. Zresztą nawet ci, którzy wykluczali taką najgorszą ewentualność, nie mogli się oprzeć obawie, że rokosz mający po swej stronie wszelkie warunki, jakie walce tego rodzaju dają konfiguracya terytoryalna i pora roku, nie rychło da się tak poskromić, aby myśleć można już tylko o zabezpieczeniu się na przyszłość przed ponownym wybuchem takich samych nieporządków.

Kto pamięta o tem wszystkiem, ten z zadowoleniem przyjąć musi do wiadomości przedstawienie obecnej sytuacyi w przedłożeniach rządowych. Nie ma już rokoszu, bo rozprószone bandy nie przedstawiają, nawet razem wzięte, siły, z którą liczyćby się należało, nie ma żadnego śladu obcych usiłowań skierowanych do nadania rokoszowi charakteru zarzewia wojennego. Administracya wojskowa występuje z nowemi żądaniami, ale już nie na wyprawę przeciw powstańcom, nie na wydatki ginące bez śladu wśród takiej wyprawy, lecz na zabezpieczenie stanowisk militarnych na terenie, tak sposobnym do wywołania ruchawki. Wydatki, jakie czekają skarb państwa w prowincyach południowych, mają ten sam charakter, jak w ogóle wydatki na siłę zbrojną w czasie pokoju. Jestto premia assekuracyjna, która dla krótkowidzących stanowi stratę, dla przezornych zaś, patrzących dalej w przyszłość, przedstawia się jako akt dodatniej pracy.

Narzekania na ciężary połączone z przywróceniem powagi państwa w zbuntowanych prowincyach i z dalszem jej zabezpieczeniem stanowią i zapewne ciągle stanowić będą wygodny materyał dla malkontentów, którzy wszystko radziby odnieść do stosunków wewnętrznej polityki i splątać z temi stosunkami tak, aby koniecznie powstało ztąd przesilenie. W oczach takich malkontentów nieszczęście nie minęło jeszcze, owszem trwa ciągle, dopóki niedawno zbuntowane prowincye wchodzą w skład państwa i ciężarem potrzeb wywołanych przygniatają finanse. Któż i co na to poradzić może? Dziś już przecież nie ma żadnej dyskusyi nad tem, czy dla warowania interesów monarchii na Wschodzie niezbędną była okupacya. Kwestya ta rozstrzygniętą została nieodwołalnie przed czterma laty i chociażby jeszcze więcej ofiar ponieść wypadło dla celów politycznych i cywilizacyjnych, wytkniętych w polityce okupacyjnej, państwo poniesie je chętnie. Polityka to nie przedsiębiorstwo obliczone na zyski rychłe i namacalne. Misya taka, jaka Austryi przypadła na Wschodzie, rozkłada się na całe pokolenia i od całych pokoleń wymagać może ofiar.

Sprawy krajowe.

(Bank krajowy).

(§) W sprawie statutów banku krajowego nadeszła już od p. Ministra spraw wewnętrznych odpowiedź, którą wobec wieści, jakie w tej mierze obiegały a nawet w dziennikach krajowych powtarzane były, nazwać można bardzo pomyślną. Jestto bowiem niejako warunkowe zatwierdzenie statutów, a warunki, od których dopełnienia zawisło sfinalizowanie sprawy, ani nie wymagają jej wznowienia w Sejmie, ani nie nadwerężają instytucyi tak, aby Wydział krajowy znaleźć się miał w konieczności wystąpienia przed Sejmem z własnej inicyatywy z nowemi a raczej wznowionemi wnioskami pierwotnemi.

P. Minister oznajmia na wstępie odpowiedzi swojej, że w projekcie statutów niezbędne są pewne modyfikacye agend działu bankowego, gdyż gwarancya kraju rozciąga się tylko na dział hipoteczny a dział bankowy otrzymał jedynie dotacyę z funduszu krajowego w wysokości jednego miliona. Wypływa ztąd, i wyraźnie nawet zaznacza to reskrypt ministeryalny, że jeżeliby później Sejm rozszerzył gwarancyę kraju na cały dział bankowych agend, postanowienia dzisiejszego projektu statutów otrzymałyby w całej rozciągłości zatwierdzenie Rządu.

Czytelnikom naszym podaliśmy cały projekt statutu w chwili, gdy go Wydział krajowy Ministerstwu do zatwierdzenia przedkładał. Możemy więc dziś ograniczyć się tylko do wskazania paragrafów, które w myśl reskryptu ministeryalnego uledz mają zmianie lub modyfikacyi. W przytoczeniu poprawek pomijamy te, które mają tylko formalne, niejako stylistyczne znaczenie.

W § 3 ustęp *h)* zaliczający do agend działu bankowego „przyjmowanie gotówki na książeczki oszczędności, asygnaty kasowe, czeki i na rachunek bieżący“, opiewać ma według proponowanej przez Ministerstwo stylizacyi: „przyjmowanie gotówki na asygnaty kasowe i na rachunek bieżący; asygnaty kasowe nie mogą opiewać na kwoty niższe niż 100 złr. a cała suma wydanych asygnat kasowych nie może przewyższać jednego miliona złr.“ Ustęp *k)* tego samego paragrafu (w brzmieniu pierwotnego projektu: „prowadzenie interesów komisowych“) opiewać ma: „prowadzenie towarowego interesu komisowego.“

Na tem kończą się właściwe modyfikacye w samym zakresie działania. Nie odpadają zatem w dziale bankowym żadne agendy, lecz tylko dwie kategorye ulegają pewnemu ścieśnieniu.

Z dalszych zmian podnosimy następujące: W § 6 ministerstwo żąda, co tylko na korzyść Banku krajowego wychodzi, aby budynki były w ten sposób zabezpieczane, że suma zabezpieczona bez pozwolenia Banku nie może być wypłacaną do rąk tego, który budynki zabezpieczył. W § 7 proponowana zmiana stanowi, że pożyczki hipoteczne, udzielane na podstawie osobnego oszacowania, o ile co do dóbr przenoszą 50,000 zł. a co do domów 25,000 zł. wymagują uchwały rady nadzorczej. Różnica między tem postanowieniem a pierwotnym projektem polega na tem, że komisarz Wydziału krajowego przydzielony do banku, nie będzie potrzebował interweniować w charakterze instancyi niższej od rady nadzorczej. W pierwotnym projekcie bowiem udzielanie powyżej wskazanych pożyczek zależnem było od zezwolenia komisarza krajowego, a jeżeli on się sprzeciwiał, od uchwały rady nadzorczej. Poprawka do § 11 wymaga, aby zaciągający pożyczkę hipoteczną w skrypcie dłużnym wyraźnie poddał się postanowieniom statutu jako obowiązującym dlań normom. W § 26 uwolniony został fundusz rezerwowy od gwarancyi za spłatę procentów i kapitału posiadaczom listów zastawnych, którzy w gwarancyi kraju posiadają już rękojmię zupełnie

VATEL POLSKI

(Ciąg dalszy.)

Rozdział drugi obejmuje przepisy gotowania stu potraw rybnych. Autor je wymyślił, akkomodując się zwyczajom Cesarza Jego Mości chrześciańskiego i całej rzeszy niemieckiej, na zmięszanie z potrawami mięsnemi dla smaczniejszego bankietu. Zaczyna on od łososia, który „w naszej Polsce jest najsubtelniejszego smaku.“ Podaje go żółto po królewsku, albo na dobrej jusze.

Rozdział trzeci obejmuje sposoby gotowania stu potraw mlecznych, pasztetów, tortów i ciast. Zaczyna się od barszczu królewskiego. Do fabrykacyi barszczu tego wchodzą żytnie otręby, ryby: szczupak, łosoś, karp dunajski, wyzina wędzona lub świeża, jesiotr suchy, cebula, śledzie moczone dunajeckie i morskie, grzyby suche, krupy tatarczane drobne, kmin i sól. „Warz to społem, a kosztuj, soli wedle smaku dodawszy, daj na misę, będzie dobrze“. To mi barszcz królewski! W zakończeniu dzieła, jest *chef d'oeuvre* sztuki kulinarnej, rosół dla chorych, już desperujących o zdrowiu. Do tego rosołu wchodzi ćwierć barana, kapłon, kuropatw cztery, jelenia pieczeń, wołowa pieczeń, wszystko na rożnie obracane i kłute — z tego wyciśnięta polewka zlewa się w naczynie szklanne bez śruby. Do tego włożyć pereł sznur i czerwony złoty. To wszystko zawiązane mecherzyną i tak warzone w wodzie na ogniu. Po czterech godzinach napój daje się choremu na czczo do picia półtorej łyżki — i nakrywa się go, aby się spocił. „Czerwony złoty i perły schowasz i nie trzeba więcej tego sekretu zażywać w jednej chorobie, tylko raz. Uzna chory melioracyę, jeżeli się pocić będzie.“

Nie ma co mówić, lekarstwo tanie! Na łyżkę rosołu składa się tyle mięsiwa, że dzisiaj możnaby niem nakarmić całe liczne zgromadzenie. Nawet słynny Brillat-Savarin w swojej *Physiologie du gout* nie zdobył się na taki bulion restauracyjny.

Najdowcipniejszym atoli pomysłem jest ów wygotowany dukat i sznur pereł, przechodzące na własność kucharza!...

Z trzechset przepisów kuchennych podaję niektórych nazwy: Kapłon z kiełbasami sarniemi. Miskolancya. Ryby w Maćkowej jusze. Bobrowe ogony. Pryszki na zimno (Uszy i pysk jelenia, daniela lub wołu). Kuropatwy i ptaki z ryb słonych, grzanki z ryb słonych, z takichże ryb obwarzanki i figatelle. Frytata. Groch z ciasta. Arkas. Obermus.

W epoce, w której odtwarzanie przeszłości staje się modą, gdy mamy dramata historyczne, powieści historyczne i malarstwo historyczne, może się pojawi kiedy mistrz kunsztu gastronomicznego, który zapragnie odtworzyć historyczną kuchnię! Możeby niejedna zapomniana potrawa miała powodzenie, dzięki kucharskiej zasłudze Czernieckiego. Gastronomowie mają pole do badań. Sądzę jednak, że tegoczesne fundusze nie zawsze starczą na podobne próby. Rozpatrując się w owych przepisach staropolskiej kuchni, nabieram pewności, że w pożywieniu ograniczamy się coraz więcej. Skromność kuchni dzisiejszej jest chlubnem świadectwem wyższości dzisiejszego społeczeństwa... czy też świadectwem zubożenia. Wielki dostatek zwierza i owoców wywoływał niegdyś wielką rozrzutność. Dzisiaj szczędzimy wszystkiego, bo we wszystkiem cierpimy niedostatek. Anibyśmy zresztą potrafili jeść tyle dzisiaj, ani może nie przełknęli starodawnych potraw. Znałem kanonika, zapalonego archeologa, który podarował miłośnikowi ksiąg piękny egzemplarz edycyi z 1682 roku, lecz pod warunkiem, że wyda obiadek według *Compendium ferculorum.* Cóż się stało? Oto potrawy, które Czerniecki zwie królewskiemi, nie były do przełknięcia, tak tam drapał imbier, szafran, pieprz i muszkatel! Widać, że trzeba było pierwej po staroświecku zaprawić gardło węgierską ambrozyą.

Choć atoli w zastosowaniu Czerniecki dziś już nie bardzo przydatny, nie można pomijać go przy badaniu domowego gospodarstwa. Rozpatrywał go też Łukasz Gołębiowski, pisząc swoje *Domy i dwory*, ale jeszcze nie ze wszystkiem go wyczerpał. Książka Gołębiowskiego bardzo ciekawa, lecz dziś nie wystarcza. Znajdzie się może kiedy kto drugi, co dwa razy tyle napisze o zwyczajach dworów polskich. Materyału nowego nie brak. Gołębiowski o kuchni pisząc, mówi także i o biesiadowaniu i o dworach pańskich. Podaje bardzo wiele, ale znalazłoby się więcej.

Przed nim Konstanty Majeranowski umieścił w *Pszczółce Krakowskiej* opis Święconego Wielkanocnego, wyjęty z listu Mikołaja Pszonki. Ale Majeranowski fabrykował niekiedy stare podania, jak np. owo o koniku zwierzynieckim (które nawet dostało się do *Jadwigi i Jagiełły* Szajnochy), trudno więc dawać wiarę temu ciekawemu zresztą opisowi. Równie mało wiarogodny jest Juliusz Słowacki w opisie święconego u Radziwiłła Sierotki, w *Tygodniku Literackim* z r. 1840, bo tam fantazya góruje nad prawdą. Lubo więc opisy te jako prawdziwe przytaczane bywają później w źródłach poważnych, wolę je pominąć milczeniem.

Mamy jednak rzeczywiste, autentyczne opisy uczt i przyjęć, jak np. przyjęcie Stanisława Augusta przez Radziwiłła w Nieświeżu, o czem nawet Mickiewicz jako o zajmującej tradycyi wspomina. Kto wie jednak, czy nie najciekawszą, bo opisującą w całej pełni dwór polski i obfitość stołu polskiego, jest nieznana prawie broszura S. Czernieckiego p.t. *Dwór Stanisława Lubomirskiego.* Książeczka ta wyszła w r. 1697, a tak jest zatraconą, że tylko jeden egzemplarz znajduje się w bibliotece Jagiellońskiej, świeżo nabyty. W literaturze naszej znanem jest dzieło tylko z rękopisu, zachowanego w bibliotece Lubomirskich w Łańcucie, z mylną datą roku 1691. Więc i tam oryginału nie ma. Rękopis przepisany był widocznie z drukowanego, bo wiele ustępów opuszczono w środku, lub źle przepisano. Odpis był czyniony z egzemplarza defektowego, bo ostatnia drukowana stronnica opuszczona.

Z tej to kopii ukazał się ten opis najpierw w *Nowym Pamiętniku Warszawskim* z r. 1804, a potem w *Pszczółce Krakowskiej* z r. 1822. Z przedruków tych korzystał nieco Ł. Gołębiowski w swoich *Dworach*, nie znając oryginału. Ponieważ broszura Czernieckiego niezmiernie jest ciekawą jako materyał do historyi domowego życia dworów polskich, stanowi całość jednolitą, czyta się z zajęciem i godna jest czytania, podaję ją wiernie z powodu niedostateczności dawniejszych skracanych przedruków.

Tytuł zupełny opiewa, jak następuje: „Dwór, wspaniałość, powaga i rządy Jaśnie Oświeconego Xiążęcia J. M. Państwa rzymskiego, świętej pamięci Jaśnie Wielmożnego Jego Mości Pana Stanisława hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego, Wojewody krakowskiego, Generała Małej Polski, krakowskiego, białocerkiewskiego, zatorskiego, niepołomskiego, spiskiego etc. Starosty, chwalebnego zwycięzcy nad Osmanem Cesarzem Tureckim, z siedmiąkroć sto tysięcy wojsk, pod Chocimem, w roku Pańskim 1621 dnia 10go Octobr., a na wieczną pamięć przez Stanisława Czernieckiego, Podstolego żytomirskiego światu pokazany. Roku 1697.“

Następuje apostrofa następująca do czytelnika:

„Nie ten jest mój cel, ani *voti praesentis* intencya, żebym moim piórem tak świętobliwego, tak prześwietnego a niebu i ziemi znajomego Pana miał opisać dzieła, na czym, by największego mowcy zatępiałby dowcip,

wystarczającą. W § 27 dodało ministerstwo, że oprócz rady nadzorczej także komisarz Wydziału krajowego potwierdzić ma na listach zastawnych, iż wydane zostały na podstawie nabytej przez bank a odpowiadającej statutowi wierzytelności hipotecznej. § 37 stanowiący, że listy zastawne Banku krajowego będą sprzedawane na giełdzie i notowane w urzędowym cenniku giełdowym, musi być wypuszczony, co jednak nie oznacza bynajmniej, że na giełdzie listy nie będą notowane. Opuszczenie tego paragrafu ze statutu musi nastąpić ze względu na § 9 ustawy z 1 kwietnia 1875 r., który wymaga, aby przed udzieleniem pozwolenia na kotowanie pewnych efektów, zasiągniętą została opinia przełożeństwa giełdy.

W §. 46 ustanowiło ministerstwo ścisłą granicę, po za którą zniżka kursowa papierów Bankowi w zastaw danych wkłada na dłużnika obowiązek złożenia odpowiedniego dalszego zastawu lub spłacenia stosownej części otrzymanej zaliczki. Granicę tę stanowią $^3/_4$ przyjętej wartości kursowej.

Obecnie Wydział krajowy ma wziąć pod rozwagę proponowane poprawki a jeżeli się na nie zgodzi, zatwierdzenie statutów nie natrafi już na żadne trudności. W reskrypcie wyliczającym poprawki do statutu oświadczyło ministerstwo spraw wewnętrznych, że sprawa przyznania politycznej egzekucyi dla hipotecznych wierzytelności Banku krajowego przekazana została ministerstwu sprawiedliwości, od którego wyjdą dalsze zarządzenia w tej mierze.

Uwolnienie Banku krajowego od stempli i opłat skarbowych w takiej rozciągłości, jak się tego domaga uchwała sejmowa, nie może być przyznane, gdyż miarę ulg pod względem finansowym zakreśla ustawa z 10 lipca 1865 i rozporządzenie ministerstwa finansów z 16 stycznia 1866.

KORESPONDENCYE

Berlin, 16 kwietnia.

☐ Twierdzono nieraz, że rada związkowa odpowiedzialność za odrzucenie monopolu tytoniowego zrzucić chce na parlament niemiecki, gdyż rządom państw niemieckich zbywa na potrzebnej odwadze, aby stanąć w opozycyi z potężnym kanclerzem. Prawdziwość tego zdania potwierdza się teraz w sposób niespodziany.

Pisałem wam, że w łonie rady związkowej los monopolu zależy głównie od stanowiska, jakie w tej sprawie zajmie Bawarya. Wiadomą tu było rzeczą, że bawarski minister finansów, baron Riedel, nietyle z politycznych co technicznych względów jest przeciwnikiem monopolu, jak w ogóle w niejednej sprawie nie podziela opinii prezydenta bawarskiego gabinetu dra Lutz. Doniosłem wam także, że rząd bawarski chciałby w przedłożeniu ks. Bismarcka porobić pewne zmiany dla uwydatnienia samodzielności bawarskiej. Nabywszy teraz przekonania, że projekt cały nawet w radzie związkowej łatwo upaść może, jeżeliby przeciwko niemu oprócz Saksonii, Badenii i Hesyi wraz z Hamburgiem i Bremą głosować postanowiły niektóre mniejsze państewka, obawiają się ministrowie bawarscy głosować przeciw urzeczywistnieniu „ostatniego ideału“ księcia kanclerza. Dzienniki, zostające na usługach rządu bawarskiego, nie robią z tego nawet żadnej tajemnicy. Nie potrzebuję kłaść nacisku na charakterystyczne znaczenie takiego zachowania się. Napróżno zasłania się rząd bawarski tem, że w znanym mesażu cesarskim zapowiedzianem było zaprowadzenie monopolu. Dziś już nikt wątpić o tem nie może, że nazwa związku niemieckiego czczą jest formułą; hegemonia pruska czyli raczej wola żelaznego kanclerza stanowi ostatecznie o wszystkiem. Kiedy państwo tak wielkie jak Bawarya już nie ma tyle samodzielności, aby stawić opór księciu Bismarckowi mimo to, że przekonanie własne do tego je nakłania, jakże się dziwić, że i Hesya zastrzega sobie ostateczne wotum swoje w sprawie monopolu. Prasa heska oburzona jest z tego powodu na rząd, że nie śmie postąpić sobie podobnie jak Badenia i odrzucić monopol, który niechybnie zniszczy znaczną część przemysłu tytoniowego a mianowicie ograniczy plantacye. Dzienniki heskie wskazują cały szereg miast, których przyszłość i zamożność na wielkie narażone są niebezpieczeństwo, skoroby zaprowadzono monopol i zapytują, kiedy właściwie rząd myśli podnieść opozycyę przeciwko kanclerzowi, gdy w tak ważnej sprawie opuszcza ręce? Prasa bawarska nie tak ostro występuje przeciwko rządowi, jak w ogólności niedołężniejszą jest niż prasa innych państw niemieckich. W sejmiku księstwa Lippe oświadczyła się większość także przeciw monopolowi; jeden z posłów tworzących mniejszość przyznał melancholicznie, że dzisiaj przewaga Prus nad mniejszemi państewkami tak już jest wielką, iż naprżnoby stawiały opór. Sliczne to widoki na przyszłość!

Dawniej lubiła prasa oddana kanclerzowi monopol nazywać „patrimonium wydziedziczonych“, nie zważając wcale na to, że to frazes socyalistyczny. Dziś o tem mowy już nie ma. W *Grenzboten* rozpisuje się jakiś poplecznik księcia Bismarcka o tem, że o wzmocnieniu centralnej władzy wykonawczej czyli o utrwaleniu jedności niemieckiej sam jeden obecnie tylko myśli książę żelazny; opór przeciw obecnym zamiarom jego sprowadzi zgubę Niemiec, bo czego kanclerz nie przeprowadzi teraz dla jedności niemieckiej, tego w bliskiej przyszłości nikt nie dokona. Tem boleśniejszą dla autora inspirowanego artykułu jest myśl, że przeciw monopolowi wystąpią ręka w rękę Bennigsen i Windthorst, Bamberger i Stöcker.

Szczęściem dytyramby podobno nie robią na członkach parlamentu wielkiego wrażenia. Nie tylko centrum, Polacy i lewica cała jest przeciwną monopolowi, lecz także pewna część zachowawców. Mimo to nie porzuci kanclerz zamiarów swoich. Walka tedy będzie zacięta.

Delegacye.

(*G.*) Wniesiony do obu delegacyj projekt rządowy o nowym kredycie na stłumienie powstania w Krywoszy i Hercegowinie brzmi, jak następuje:

Artykuł I. Ministerstwu wspólnemu przyzwala się tytułem nadzwyczajnych wydatków wojskowych dalszą kwotę w ilości 23,733.000 zł. w dodatku do przyzwolonego sankcyonowaną uchwałą delegacyjną z dnia 6 lutego r. b. kredytu 8 milionów złotych na stłumienie ruchu powstańczego na południu monarchii i na terytoryum okupacyjnem.

Artykuł II. Wspomniane powyżej nadzwyczajne wydatki wojskowe, które wspólnie pokryć wypada, wynoszą 23,733.000 złr., z której to sumy po strąceniu z góry 2 prc., przypadających na skarb węgierski, w ilości 474.660 zł., pozostaje się 23,258.340 złr., a z tej reszty w myśl ustawy część 70-procentowa przypadająca na królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa wynosi 16,280,838 złr., część zaś 30-procentowa, przypadająca na kraje korony węgierskiej, 6,977.502 złr.

Artykuł III. Rachunek z sumy powyższej prowadzony będzie razem z kredytami przyzwolonemi na komendy, wojska i zakłady na terytoryum okupacyjnem na r. 1882.

Projekt powyższy jest umotywowany w sposób następujący: „Sankcyonowaną uchwałą delegacyi Rady państwa, zapadłą na ostatniej sesyi nadzwyczajnej, ze względu na konieczność szybkiego i energicznego zgniecenia ruchu na terytoryum okupacyjnem i w południowej Dalmacyi przyzwolono rządowi wspólnemu zażądany kredyt w ilości 8 milionów złotych, w celu przeprowadzenia niezbędnych kroków wojskowych.

„Wedle ówczesnego stanu rzeczy i rozmiarów powstania zdawało się rządowi wspólnemu, że tą kwotą, przy której ustanowieniu wzięto w rachubę tylko jednorazowe wydatki urastające z zamierzonej akcyi, tudzież wydatki bieżące na trzy miesiące, będzie można opędzić wszystko. Przypuszczenie to jednak wskutek dalszego rozwoju wypadków straciło podstawę, gdyż ruch około połowy lutego tak obszarem jak siłą zaczął się wzmagać, objął coraz szersze koła, a nakoniec nawet północną Bośnię ogarnąć groził.

„Wobec takiego położenia stało się nieodzowną rzeczą poczynić kroki na jak największą skalę, wyjść daleko po za ramy akcyi pierwotnie zamierzonej i przychylić się do uzasadnionego wniosku komendy generalnej w Serajewie o wzmocnienie wojsk. Ztąd to w połowie lutego przeniesiono jeszcze dwa pułki piechoty, tudzież kilka bateryj górskich i kompanij technicznych do Bośnii; zarazem jednak podwyższono stosownie stopę oddziałów wojskowych użytych w Bośnii. Tak samo musiało nastąpić znaczne pomnożenie składu osobistego, jakoteż wzmocnienie artyleryi górskiej i wojsk technicznych w Hercegowinie i Dalmacyi.

„Jeśli już kroki te sprawiły, że wspomniany kredyt przedwcześnie się wyczerpnął, zważyć jeszcze trzeba czas trwania nadzwyczajnych kroków wojskowych. Dotychczasowe akcye wojskowe, których rząd wspólny, z uwagi na ogłaszane zawsze w całej osnowie sprawozdania komenderujących generałów, nie potrzebuje pragmatycznie opisywać, osiągnęły zadawalniający rezultat, że powstanie w rzeczy głównej (*im grossen Ganzen*) zgniecione, w sile swojej fizycznej i moralnej złamane, przybrało teraz charakter rozbójnictwa. Aby rozbójnictwo to skutecznie stłumić, utrzymać się przy sukcesach dotychczasowych, osłaniać spokojną ludność od gwałtów i terroryzmu band, przywrócić nadwerężony porządek i bezpieczeństwo, i przygotować trwałe ustalenie się stosunków, na to koniecznie potrzeba, aby oddziały wojskowe na terytoryum okupacyjnem i w południowej Dalmacyi pozostały tam w teraźniejszej liczbie i sile.

„Przy tem zważyć jeszcze trzeba, że ustanowienie liczniejszych załóg z natury rzeczy wymaga jeszcze z osobna postarania się o bezpieczne pomieszczenie wojsk i połączenie jednej miejscowości z drugą; że transporty żywności i wszelkiego rodzaju potrzeb wojennych wymagają silnych eskort; że drogi do przesyłania posiłków i linie komunikacyjne trzeba zabezpieczyć, utrzymać w należytym stanie, lub też dopiero utworzyć, i że liczne budowle drogowe i inne mogą być wykonane tylko pod osłoną wojskową.

„Z tego wszystkiego wynika, że tak na utrzymanie tej siły wojskowej, jako też na wykonanie wspomnianych już w poprzednim projekcie niezbędnych fortyfikacyj, na zbudowanie obronnych koszar i strażnic, dalej na utworzenie ważnych pod względem militarnym dróg komunikacyjnych, dalszy nadzwyczajny wydatek pieniężny staje się koniecznym. Potrzebna na to kwotę obliczono na podstawie teraźniejszego położenia rzeczy na czas do końca października r. b. i na podstawie przypuszczenia, że jeszcze przed jesienią, a może już na początku sierpnia będzie można w części przynajmniej zredukować siłę wojskową i pozycye płac pieniężnych.

„Rząd wspólny jest przekonany, że delegacya wys. Rady państwa nie odmówi aprobaty swej zamierzonym krokom, uznając nieodzowną ich konieczność, i prosi o przyzwolenie potrzebnego w myśl załączonego preliminarza kredytu w ilości 23,733.000 zł.“

SPRAWY MONARCHII

Trzeci artykuł *Politische Correspondenz* o reformie gimnazyów brzmi w przekładzie:

Zakres, jaki w projekcie organizacyjnym wyznaczono na czytanie autorów łacińskich w pojedyńczych klasach, wydaje się rzeczywiście wygórowanym, zaś przepisy zawarte w tymże projekcie co do lektury prozaików łacińskich za mało przyczyniają się do osiągnięcia celów wytkniętych wyższemu gimnazyum pod względem gramatyczno-stylis-

---

ale tylko przykładem uwiedziony Miechowity, medyka i kosmografa polskiego, który opisując początki Hingisa, wielkiego Hana tatarskiego i waleczne dzieła rycerskich początków jego, to przydaje, że gdyby byli mieli pisarzów dzieł swoich rycerskich, nigdyby i samemu Aleksandrowi Wielkiemu, burzycielowi całego świata, w przodkowaniu nie ustąpili. Żeby tedy tak poważny, tak wspaniały dwór i rząd, dostatek, oraz wiekopomne dzieła tego świątobliwego Pana jaką niepamięcią nie były zatłumione — *compendiose* lubo prostym stylem, czegom się sam tykał i czego się oczy moje napatrzyły, wiadomości ludzkiej życzliwie podaję“

Teraz następuje sam opis dworu pana wojewody krakowskiego, który to opis bez zmian i w formie oryginału podajemy:

Prezydent dworu: Jego Mość Pan Andrzej Justimenti.

Kapellanów: dwóch Ojców Bernardynów.

Marszałkowie: J. J. M. M. P. P. Chwalibóg i Pęgowski.

Pisarze pokojowi: J. J. M. M. P. P. Niezwojowski, Szpadowski. Bełdowski, Kitniowski, który był potem kasztelanem malborskim.

Sług rękodajnych jurgieltników sześćdziesiąt, którzy *Kotcze* osiadali i przed Jego Mością jeździli.

Tłumaczenie Kotczych: Kotczy był kolasa obszerna, juchtami obita, na sześć koni albo cztery, z drabinką do wspierania się; na tej drabince albo za nią, powinno być kobierców *od minimum* sześć.

Konie w kotczym: Najwięcej białe, grzywy i ogony czerwono farbowane, tudzież pies tarantowaty. Ułożenie kotczego bardzo ładne, gładkie. Tych Ich Mościów powinność była przed panem w drodze jechać, a na miejscu assystować. Ten, który siedział na kotczym, sudano powinien być ubrany w kurtach, w magiereczce pod nożykami. Czeladzi czworo *ad minimum* przodek powinni osiadać, za kotczym rumak na powodzie.

Krajczych czterech: J. J. M. M. P. P. Stefan Gromadzki, Mołodecki, Pyszyński, Stroynowski.

Srebrni kozacy: Srebrni kozacy, od srebra litego nazwani, których było sześćdziesiąt różnych ludzi, szlachta, Węgrowie, Tatarowie, na koniach dobrych, rumakach. Szable oprawne i sajdaki, rzędy lite, każdy samowtór. Tych była powinność w drodze przed karetą jechać samych, a czeladź za karetą. A na miejscu assystować. Ci byli na strawnych pieniądzach.

Komornicy: Naonczas komornikami nazywano młódź, których rejestr nie był zawarty, jedni odjeżdżali, drudzy przyjeżdżali, a było zacnych ludzi szlachty polskiej i wielkiej familiej, z których Ich Mościów potym wiele senatorów i ludzi wielcegodnych było. Ci samowtór służyli, ale *de proprio*, osobliwych sług swoich, powozy swoje, a niektórzy J. J. M. M. i dworzanów swoich chowali. Bywało jednak Ich M. M. około czterdziestu albo więcej albo mniej. Tych J. J. M M powinność była, do Króla J. M. i J. J. M. M. P. P. Senatorów w poselstwach jeździć; w drodze zaś sami przed karetą, a czeladź za karetą jeździli a na miejscu panu assystowali.

Przyjaciele: Przyjaciół bardzo wiele zawsze przy boku Jego Mości bywało; senatorów, urzędników powiatowych, dygnitarzów, między nimi i xiążęta niektóre były, którym jednak *ex humanitate honoraria* co ćwierć roku dawano po kilka tysięcy złotych na ćwierć.

Pokojowi. Prezydent pokojowych był Jego Mość Pan Morsztyn, potem podczaszy sendomirski, który długo dosyć presidował. Pokojowych zaś, raz więcej, drugi raz mniej bywało, synów szlacheckich jednak około dwudziestu, albo więcej, albo mniej. Tych ćwiczenie codzienne: z łukami, z dzidami, z kopiami do pierścienia, bywało. Odmieniano im szaty jednakie co ćwierć roku. Futra, jednym, którzy byli w respekcie większym pańskim, egipskie baranki. Drugim podlejszego respektu szlamy lisie dawno.

Stajnia. Koniuszych było dwóch zawsze, pan Grzymalski i pan Mikołaj Otwinowski. Cugów koni dwadzieścia.

Kalwakatorowie. Kalwakatorów trzech, pierwszy Dzian Baptista Filiponi, Włoch, który potym Królom Polskim służył aż do swojej śmierci. Drugi Andrzej Jaroszowic, trzeci Stanisław Rzędkiewicz.

Konie tureckie i rumaki. Koni tureckich i rumaków polskich było na stajni sześćdziesiąt, masztalerzów sześćdziesiąt, mierzynów pod masztalerzów sześćdziesiąt. Draganiej: dwieście z swymi officerami służącej, Niemców, z rotmistrzem panem Rosnowskim i z trębaczami. Ci za karetą jeździli i warty przed pokojem odprawowali, będąc pod dwiema kornetami. Piechota węgierska pieniężna nadworna 400 z swymi rotmistrzami, których przezwiska te są: Pan Malewicz, p. Makowski, p. Budiziar Arwat, pan Otwinowski. Ta piechota zawsze zostawała przy boku Jego Mości pod czterema chorągwiami i muzyką, to jest: bębnami i szyposzami, mając swój bazar. Taż piechota naprzód w drogę wychodziła, piątego dnia przed ruszeniem dworu, z swoim bazarem. Drugiego dnia rumaki, trzeciego dnia muzyka, czwartego dnia myśliwstwo, a piątego dnia sam Jego Mość z poważnym a z okrytym dworem.

Kapella. Zaciągniona *in anno* 1645 z cudzych krajów, przez Dzian Baptystę Włocha Filiponiego, kawalkatora tegoż Jego Mości, jako to: z Neapolim, Rzymu, Bononiej, Wenecyej, których tu imiona i niektórych przezwiska kładę: A naprzód *vocalistów*: *Discantistae castrati*: 1. Isydor, 2. xiądz Baltazar, 3. Paul Filiponi. *Altystae*: 1. Markiety, któremu na on czas nie było równego w gorgach w trelach, został potem xiędzem, a po śmierci świętej pamięci Jego Mości, służył cesarzowi J. M. Ferdynandowi czwartemu. 2. Dzian Baptysta. 3. Bonifacy. *Tenoristae*: 1. Matheo, który potem służył temuż cesarzowi Jego Mości Ferd... 2. Benedykt. 3. Lachini, który i na teorbie grał. 4. Fridericus niemiec, Kapelle Magister. — *Bachistae*: 1. Xiądz Jacek, Wenet, 2. Karczowski Polak, 3. xiądz Lukini, franciszkanin Włoch, 4. Kiczawski Polak, ojciec owego organisty, 5. x. Wierzbicki Polak, który był potem proboszczem Starowiśnickim, ci wszyscy wraz służyli i swoje industria na wjeździe podczas koronacyej Królowej Jej Mości Ludowiki w Krakowie pokazali. *Instrumentalistae*: 1. Skrzypek Włoch Wincenty. 2. Stanisław Polak, skrzypek. 3. Stanisław drugi Polak skrzypek, kornecista i puzanista. 4. Skrzypek Wojciech, kornecista i kwart puzanista. 5. Skrzypek Hestor kornecista i kwart puzanista z Wiśnicza. 6. Skrzypek Kiczawski, syn Bachusów, i kornecista. 7. Skrzypek Lichocki, szlachcic, który potym zacnym został prałatem. 8. Skrzypek Iwański szlachcic. 9. Napolski, skrzypek, 10. Benedykt z Połonnego. 11. Świechowski skrzypek, kornecista i puzanista. 12. Marczewski ojciec x. proboszcza kolbuszowskiego, skrzypek i wyborny kornecista. 13. Herołdowski skrzypek, który potem xiędzem został. 14. Storcista Polański szlachcic. 15. Organista Sobestyan, którego syn jest organistą na Wiśniczu. Wiolistów na on czas jeszcze nie było. Ci wszyscy instrumentalistowie powinni byli uczyć każdy chłopca, którym barwę, jako i magistrom dawano z skarbu i prowiantowano. A tych potem post *fata illustrissimi* rozebrali I. I. W. W. Ich Mość Panowie Synowie między się trzech Jaśnie Wielmożnych Braciej rodzonych.

(Dokończenie nastąpi.)

tycznej nauki; okazuje się zatem rzeczą pożądaną, aby czytanie autorów łacińskich zostało uregulowanem w następujący sposób:

III klasa: 3 godziny, Korneliusz Nepos w odpowiedniem opracowaniu, lub też odpowiednio dla tego stopnia ułożone i zatwierdzone wypisy łacińskie.

IV klasa: 3 godziny, Cezara *Bellum gallicum* przy końcu zaś roku tygodniowo 2 godziny Owidiusz.

V klasa: 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych, 5 godzin dwie księgi Liwiusza i wybór Metamorfoz Owidiusza.

VI klasa: 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych, 5 godzin czytania w 1 kursie Salustiusza *Jugurtha*, w 2im kursie przez dwa miesiące Wirgiliusza (pojedyńcze części *Georgik* i niektóre eklogi, przez 3 następne miesiące mowy Cycerona.

VII klasa: 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych, 4 godziny czytania, w 1 kursie: mowy Cycerona, w 2 kursie: Liwiusz, ważniejsze rozdziały z rzymskiej historyi konstytucyi, wybrane ustępy z *Enejdy* Wirgiliusza.

VIII klasa: 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych, 4 godziny czytania, a mianowicie: *Germania* Tacyta (z opuszczeniem części II) i o ile możności stanowiące całość ustępy z obu większych dzieł historycznych. W 1ym kursie na przemian raz Tacyta drugi raz wybór Od Horacego, w 2im kursie: wyborowe satyry i listy Horacego, następnie z pism filozoficznych Cycerona: *Laelius* lub *Cato major*, albo też wybrane rozdziały z dzieła: *De officiis.*

Nowy ten plan lekcyi nie wymaga bynajmniej powiększenia liczby godzin, gdyż takowe trudnoby było usprawiedliwić, albowiem wymagania, którym gimnazyaliści muszą zadość uczynić z uwzględnieniem zasobu ich sił tak umysłowych jak i fizycznych, nie pozwalają absolutnie na dalsze powiększenie obowiązkowych godzin szkolnych, bez wyrządzenia szkody umysłowi i zdrowiu młodzieży, oraz nadwerężenia ogólnego rezultatu nauki. Należy przyznać bezwzględnie, że objęte projektem organizacyjnym żądanie, aby temata do przedkładów na język łaciński były brane w ogóle, zaś począwszy od klasy VII w zasadzie z autorów rodzinnych, nie zaś z podręczników umyślnie w tym celu ułożonych, było wykonywane w praktyce w bardzo rzadkich tylko wypadkach a ze względu na to, co w tym kierunku po trzydziestoletnich doświadczeniach osiągnięto, niepodobne wymagać, aby temu żądaniu stało się zadość. Należy jednak dążyć do tego, aby uczeń z pomocą ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych łacińskich doszedł powoli do tego, by mógł trafnie porównywać wyrażenia i budowę zdań swej mowy ojczystej z językiem łacińskim i tym sposobem posiadł jasną świadomość właściwości ojczystej mowy, tudzież łaciny, ponieważ taka świadomość uznaną została za niezbędny i prawie ostateczny cel nauk klasycznych, i na nią główny położono nacisk.

Doświadczenie okazało dowodnie, że przy osiągnięciu takiego celu trafne postępowanie nauczycieli odgrywa główną rolę; dzielni w swojem zawodzie, gorliwi i biegli pod względem metody nauczyciele przy dzisiejszym nawet wymiarze godzin w zakresie języków klasycznych, wykładanych w gimnazyach, osiągnęli bardzo pomyślne rezultaty, nauczyciele zaś, którym zbywa na potrzebnej wiedzy, zamiłowaniu swojego zawodu, lub należytej zręczności pedagogicznej, nie osiągną celu wytkniętego w projekcie organizacyjnym nawet wtedy, gdyby liczba godzin dla nauki języków klasycznych została powiększoną.

Życzyćby należało jednak, aby każdy nauczyciel języków klasycznych, obok swobodnego rozwinięcia metodyki odpowiadającej jego indywidualności, zechciał się zastosować do wskazówek, podanych przez powagi na polu dydaktyki i pedagogiki gimnazyalnej i przyczyniających się znacznie, jak doświadczeniem zostało stwierdzone, do podniesienia nauki.

1) Każda nauka w gimnazyach, a przeto także nauka języków klasycznych, ma być bezustanną wspólną pracą uczniów i nauczycieli.

2) Zadaniem lekcyi samej ma być przeważnie nabywanie wiadomości przez własną działalność umysłową uczniów.

3) Przedmiot nauki ma być w głównej treści, szczególniej zaś w klasach najniższych nauczany w godzinach szkolnych.

4) Domowej pilności ucznia ma być wprawdzie pozostawionem należyte przygotowanie się do następnej lekcyi, jednakże wszystko co jest potrzebne, aby uczeń mógł należycie przerobić pracę domową, musi mu być dane w samej szkole, i to od pierwszej aż do najwyższej klasy.

5) Wszystkie syntaktyczne elementa wchodzące w zakres nauki o formach, powinny być uczniom podawane bez podawania uzasadnień, następnie zaś należy wbijać je w ich pamięć przez przerabianie na różny sposób zdań w podręczniku zawartych.

6) Z równą ścisłością potrzeba dawać baczenie na naukę wokabuł, oraz na naukę przykładów; a zarazem należy zwolna naprowadzać uczniów na racyonalne studyowanie wokabuł z pomocą etymologicznego zestawienia słów i zdań.

7) Przy nauce wokabuł i fleksyi, których uczeń powinien uczyć się w obecności nauczyciela na lekcyi, niemniej przy czytaniu, które powinno być ile możności poprawne i zgodne z sensem, należy dążyć do tego, aby pojedyncze wyrazy były dokładnie wymawiane według ich iloczasu; mianowicie zaś według iloczasu zgłosek końcowych, i aby były należycie akcentowane.

8) Poprawione w domu przez nauczyciela ćwiczenia powinny być wrócone uczniom z wskazaniem ogólnikowem stron dodatnich; przed wypracowaniem i oddaniem następnego zadania winien uczeń poprawić błędy poprzedniego ćwiczenia, w razie zaś, gdyby zadanie było pełne błędów, winien je na nowo całe przepisać poprawnie.

9) Ucząc konjugacyi słów nieforemnych należy wbijać w pamięć nietylko dokładne znaczenie tych słów, lecz uwydatnić ich znaczenie a zarazem oswajać z ich konstrukcyą przez łączenie ich w zdania z objektami, z jakiemi najczęściej w mowie są używane.

10) Przy nauce gramatyki w III i IV klasie należy się starać, ażeby uczeń każde prawidło składni zapamiętał, i przerabiać ją z nim zaraz praktycznie przez tworzenie zdań rozmaitych.

11) Do ćwiczeń i kompozycyj w III i IV klasie nauczyciel powinien jak najczęściej czerpać materyał z przedmiotów, które były w klasie czytane.

12) Przy tłómaczeniu autorów trzeba starać się o przekład wierny; usterki przeciw prawidłom konstrukcyi łacińskiej lub języka macierzystego należy usuwać bezzwłocznie.

13) Objaśnienia językowe i rzeczowe, które nauczyciel daje przy tłómaczeniu, winny obejmować to wszystko, co jest niezbędnem do gruntownego zrozumienia szczegółów i całości.

14) Wybór przedmiotu do tłómaczenia powinien być owocem starannego namysłu. W tej mierze przyjdą w pomoc wzorowe wydania podręczników szkolnych.

15) Przedewszystkiem w tłómaczonym autorze należy wyjaśniać stronę językową, nie byłoby jednak właściwem czynienie przy tej sposobności takich uwag gramatycznych, o których nauczyciel jest przeświadczony, że je uczniowie sami zrobić sobie mogą.

16) Uwagi stylistyczne, synonimiczne i tym podobne nie powinny odwodzić zbytecznie od autora, należy jednak starać się o to, ażeby uczeń poznał dokładnie językowe właściwości cytowanego autora. Krytyczne opracowanie tekstu powinno ograniczać się na objaśnieniach potrzebnych rzeczywiście dla zrozumienia i ocenienia autora, a przytem zrozumiałych dla ucznia oraz przyczyniających się do zaostrzenia jego zmysłu krytycznego i zgłębienia ducha języka.

17) Przy rzeczonych objaśnieniach, mających zapoznać ucznia z światem duchowym autora, należy wystrzegać się nużących uwag wstępnych.

18) Nauczyciel ma nieustannie starać się o to, aby uczeń zdążał krok w krok za biegiem myśli autora; w tym celu powinien z pomocą zwięzłych pytań utrzymywać kontrolę, niemniej na temat pojedyńczych ustępów czytanego dzieła zadawać wypracowania.

19) Tłómaczenie powinno być nietylko wierne lecz i gładkie, a będzie niem wtedy gdy odda w języku rodzinnym charakter i tok myśli tłómaczonego autora bez naruszenia w czemkolwiek charakteru języka ojczystego.

20) Po wyjaśnieniu odnośnego ustępu nauczyciel powinien przetłómaczyć go w formie zupełnie poprawnej, nie odczytując już ponownie tekstu.

21) W niższych klasach zdaje się potrzebnem bezwzględnie a w średnich i wyższych przy pierwszej części czytania nowego autora, aby na każdej następnej lekcyi uczniowie bez poprzedniego odczytywania tekstu tłómaczyli poprawnie i płynnie ustęp objaśniony i przełożony przez nauczyciela na poprzedzającej lekcyi.

22) Przekłady pisemne na język ojczysty winny być rzadko zadawane a poprawiane jak najstaranniej.

23) Należy ograniczyć zaciekania się w subtelności ogólnej i filozoficznej gramatyki; potrzeba również zachować miarę w wyjaśnieniach etymologicznych i porównawczo-językowych.

24) Budowa zdań i peryodów, składnia słów i łączenie zdań mają być wykładane nie w abstrakcyi teorytycznej, lecz w bezpośredniem połączeniu z lekturą i ćwiczeniami pisemnemi.

25) Nauka gramatyki greckiej winna opierać się ile możności na poprzedniej nauce łaciny; podobieństwo i różnicę obu języków w konstrukcyach analogicznych należy jak najstaranniej uwidocznić. Składnia grecka ma być traktowaną w bezpośrednim związku z lekturą, nie zaś wykładana systematycznie z podręcznika. Powolne a ciągłe obznajmianie uczniów z dyalektycznemi formami Homera i Herodota odbywać się winno przy czytaniu tych autorów.

26) W gimnazyum wyższem nauka gramatyki greckiej odbywa się tylko o tyle przy lekturze, o ile to jest potrzebne do przekonania się, czy tłómaczenie opiera się na gruntownej znajomości prawideł gramatycznych.

27) Przy czytaniu Homera postępować należy z początku powoli i u[illegible]ażać pilnie na zatrzymywanie w pamięci [illegible]w i na recytowanie pojedyńczych u[illegible]ów.

28) Czytanie pojedyńczych pod względem treści stosownych rozdziałów z dzieł innych autorów używanych w szkołach pozostawia się prywatnej pilności uczniów.

Takie są w głównej swej treści najważniejsze zmiany i wskazówki projektowane co do nauki języków klasycznych, które zostały przedłożone ankiecie gimnazyalnej.

Ankiecie tej mają być również przedłożone wnioski względem zmiany planu nauki języka niemieckiego, tudzież ma być jej dane do rozstrzygnięcia pytanie, czy w przepisanym dla gimnazyów planie nauki geografii i historyi nie byłyby pożądane pewne zmiany pod względem podziału materyału szkolnego. Zarząd szkolny ma zamiar w drodze rozporządzenia zadość uczynić tym zażaleniom, które zostaną uznane za słuszne i usprawiedliwione; gdyby jednak w ciągu obrad pokazało się, że wspomniane szczegółowe propozycye nie byłyby w stanie usunąć główniejszych zarzutów, jakie podnoszą się przeciw gimnazyom, w takim razie łatwo być może, iż ankieta weźmie ponownie pod rozwagę sprawę zasadniczej zmiany projektu organizacyjnego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sytuacya w Egipcie.)

Wiadomość o odkryciu spisku w Kairze, godzącego na życie Arabi baszy, jakkolwiek źle wróży o trwałości rządu obecnego, nie mogła jednak nikogo wprawić w zdumienie, kto bacznie śledził rozwój wypadków w tym kraju. Jedyną otuchą wobec smutnego stanu rzeczy — piszą *Times* — jest ta okoliczność, że przynajmniej w sprawie polityki finansowej panuje pomiędzy mocarstwami europejskiemi porozumienie. Ale czas już, i czas najwyższy, ażeby porozumienie to objawiło się czynem. Ze wszystkich stron od ludzi mieszkających w Egipcie i od tych, którzy oceniają położenie według analogii dziejowej, otrzymujemy równocześnie ostrzeżenia, że sytuacya jest bardzo krytyczna. Najsłabszą zaś stroną obecnego stanu rzeczy jest ogólna niewiara w trwałość tego stanu i to, że najmniejszy nacisk na utrzymywaną na ostrzu równowagę może doprowadzić do obalenia istniejących stosunków. Prosty zatem rozsądek nakazuje obmyśleć naprzód plan wspólnego postępowania, nim nadejdzie groźna chwila obalenia rządów Arabi—beja.

O głównych osobistościach tego państwowego dramatu i ich stosunku wiemy dokładnie, co następuje: Sułtan, oddany duszą i ciałem marzeniom panislamizmu, dąży do tego, żeby za jakąbądź cenę odzyskać i utrwalić w Egipcie powagę i zwierzchnictwo przynajmniej religijne, jeżeli już nie polityczne. Izmaił-basza, były kedyw Egiptu, znienawidzony i zdetronizowany przez sułtana, szuka poparcia u tej frakcyi stronnictwa narodowego, które się jak najmocniej opiera tendencyom panislanizmu. Stara się on wyzyskać wszystkie bodźce idei narodowej, ażeby się kiedyś przedstawić ludowi egipskiemu jako jedyny jego zbawca. Arabi-bej stara się jak najusilniej, ażeby pomiędzy Izbą a tem stronnictwem wojskowem, które przyjmuje najbardziej postępowe idee, utrzymać zgodę i zapobiedz zatargom. Sam Kedyw Tewfik-basza, wprawdzie podobno jeden z najpracowitszych i najzacniejszych władców, jest zarazem najsłabszy, i siła wypadków, których opanować nie może, spycha go ciągle na plan drugi. Wobec tych najsprzeczniejszych żywiołów, odgrywających role na szerokiej widowni i za kulisami, Europa powinna powziąć stanowczą decyzyę, jak się przygotować na wszelkie możliwe wypadki i zawikłania.

„Po pierwszym na powagę obecnego Kedywa wykonanym zamachu, trudności pomnożyły się raczej niż zmniejszyły, a w takiej sytuacyi łatwiej jest powiedzieć, do czegoby nie należało dopuścić, niżeli co właściwie przedsięwziąć. Ale najpierwej wypadałoby nie pozostawiać rozwoju wypadków ich własnemu biegowi. Mocarstwa, które niejednokrotnie oświadczały, że Egipt jest wspólnym ich interesem, powinnyby się porozumieć co do rodzaju i czasu interwencyi. Powtóre, należałoby zapobiedz zjawieniu się Izmaiła baszy w Egipcie, a potrzecie, w razie ewentualnego obsadzenia Egiptu przez wojska tureckie, powinno nastąpić jasne porozumienie i oświadczenie, iż mocarstwa pozwalają jedynie na okupacyę do pewnego terminu“.

(Sprawa zatoki Assab.)

Na wybrzeżach morza Czerwonego nadzatoką Assab Włochy nabyły w drodze prywatnego układu wązki, ale dla handlu ważny pas ziemi. Wielka spółka transportowa Rubatino, która już nieraz do podobnych interesów była używaną i w stosunkach włosko-tunetańskich odegrała już ważną rolę, nabyła w r. 869 od miejscowych sułtanów ten skrawek wybrzeża i odstąpiła go rządowi włoskiemu Od r. 1879 rząd włoski powziął zamiar w tej korzystnie położonej miejscowości urządzić wielką stacyę parowców i punkt handlowy pierwszorzędny dla morza Czerwonego i handlu nadbrzeżnego. Z projektem tym łączyły się zamiary dalszych nabytków terytoryalnych. Kolonia włoska na wybrzeżu zatoki wzrastała szybko. Obudziło to zazdrość Anglii, która baczne oko zwraca na wszystko, co się tyczy kanału Suezkiego i wybrzeży morza Czerwonego jako drogi do Indyj. Włochy ze swej strony w ostatnich czasach zaczęły okazywać wielką troskliwość o swoje prastare interesa handlowe na Wschodzie i szczególniej po klęsce poniesionej w Tunisie pragną utrwalić swoje stanowisko w tych okolicach oraz obalić dotychczas przyjętą teoryę, że Anglii i Francyi służy prawo do przeważnego wpływu w Kairze. Punktu oparcia w tem dążeniu szukają Włochy w Austryi, która już dała nieraz dowód, że nie przyznaje Londynowi i Paryżowi wyłącznego prawa decydowania o Egipcie, jako pnnkcie połączenia trzech części świata, oraz o pogranicznych drogach wodnych i wybrzeżach. Taką jest w ogólnych zarysach treść sprawy zatoki Assab, która obecnie ukazała się na porządku dziennym układów i zabiegów dyplomatycznych.

Włochy pragną tę sprawę załatwić w drodze bezpośredniego porozumienia się z rządem egipskim i z Turcyą jako panstwem zwierzchniczem, a rząd egipski po chwilowym oporze i oświadczeniu, że tylko z towarzystwem Rubatino może traktować obecnie, jak doniósł w tych dniach telegram otrzymany przez agencyę Stefaniego, zgadza się na takie traktowanie tej sprawy, co niezawodnie nie będzie na rękę Anglii. Niema też wątpliwości, że Anglia nie będzie szczędziła usiłowań, aby przeszkodzić zawarciu układu. Włochy jednak mają za sobą *fait accompli*, są w posiadaniu wybrzeża, o które idzie, a ta okoliczność w naszych czasach jest tak ważnym czynnikiem, że bardzo przechyla szanse powodzenia na korzyść zamiarów rządu włoskiego

KRONIKA

= **JE. p. Namiestnik** hr. Alfred Potocki udaje się jutro rano w podróż lustracyjną. Pan Namiestnik zwiedzi powiaty jarosławski, cieszanowski, rawski, sokalski i żółkiewski. Towarzyszy mu w podróży szef biura prezydyalnego c. k. radca dworu H. Loebl.

= **Ministerstwo oświaty** zezwoliło, aby krakowski Instytut przemysłowo-techniczny nosił odtąd nazwę „Akademii przemysłowo-technicznej“.

= **Komendę rządowej** stacyi ogierów w Drohowyżu, opróżnioną po śmierci pułkownika Jana Klasterskiego, obejmuje, jak się dowiadujemy, pułkownik ułanów obrony krajowej w stanie nieczynnym hr. Włodzimierz Logotheti.

= **Na obiedzie,** który się odbył pozawczoraj u JE. pana ministra spraw zewnętrznych hr. Kalnoky, znajdowali się z galicyjskich deputowanych pp. dr. Franciszek Smolka i dr. Euzebiusz Czerkawski.

= **Gazeta Narodowa** doniosła w korespondencyi z Stryja, umieszczonej w nr. 73, jakoby włościanie grecko-katolickiego wyznania gmin Dołhołuka i Wola dołhołucka zgłaszali się do c. k. starosty stryjskiego z oświadczeniem, iż postanowili przejść na obrządek łaciński, na co tenże miał im odpowiedzieć, iż to rzecz niemożliwa, „a gdyby tak uczynili, naraziliby się na takie same skutki, jakie spłynęły na gminę w Hniliczkach.“ Możemy oświadczyć, że wiadomość ta nie ma podstawy i że włościanie obu wymienionych gmin ani nie uwiadamiali c. k. starosty w Stryju o wrzekomym zamiarze swoim zmienienia wyznania, ani zamiaru takiego w ogóle nie powzięli.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, oraz pojutrze, we czwartek, każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór na rok bieżący delegatów Rady oraz członków rozmaitych komisyj; sprawa przedłużenia najmu lokalności dla szkoły imienia Czackiego i dla szkoły im. Konarskiego; wnioski względem zaprowadzenia różnych urządzeń na cmentarzach lwowskich i prośba towarzystwa św. Józefa z Arymatei o subwencyę.

(—) **W szeregu odczytów** dla kobiet będzie miał w środę wykład p. Zygmunt Sawczyński: „Z dziedziny pedagogii“. Początek odczytu wyjątkowo o godzinie 4 po południu.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nisku z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 15 maja bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(—) **Zmiany statutu,** uchwalone przez radę nadzorczą towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców pod nazwą *Rodzina*, zostały zatwierdzone przez c. k. Namiestnictwo, a na tej podstawie członkiem rzeczywistym towarzystwa zostać może każda osoba bez względu na rodzaj zatrudnienia; oddziały zakładane być mogą we wszystkich miasteczkach, będących siedzibą c. k. sądów powiatowych; wkładka zaś na rzecz zapomogi stałej (emerytury) wynosi najmniej 4, najwięcej 100 zł.

* **Czaszka w pace.** Wczoraj dwaj robotnicy, kopiąc w ogrodzie przy ulicy Zygmuntowskiej, znaleźli w głębokości dwóch stóp trupią głowę w drewnianej paczce czworogrannej. Dochodzenie natychmiast zarządzono.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w marcu roku bieżącego 212.075 listów prywatnych niepoleconych (między temi 8.536 do osób w miejscu); 48.945 kart korespondencyjnych; 10.124 posyłek pod opaską; 3.696 posyłek z próbkami; 160.684 egzemplarzy gazet; 88.954 listów urzędowych; 18.542 listów poleconych; 8.436 przekazów pieniężnych na kwotę 282.756 zł. 14 ct.; 36.115 posyłek wartościowych (między temi 9.315 za pobraniem w kwocie 97.952 zł. 64 ct.). Ogółem 607.571 posyłek, zatem o 1859 więcej niż w marcu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 158.842 listów prywatnych niepoleconych; 43.658 kart korespondencyjnych; 13.324 posyłek pod opaską; 5.945 posyłek z próbkami; 34.859 egzemplarzy gazet; 51.982 listów urzędowych; 23.468 listów poleconych; 12.632 przekazów na kwotę 189.653 zł. 75 ct.; 26.534 posyłek wartościowych (między temi 2.056, za pobraniem w kwocie 40.324 zł 15 ct). Ogółem 371.244 przesyłek, zatem o 3 079 więcej niż w marcu roku zeszłego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. P. z pomieszkania zegarek srebrny z łańcuszkiem; panu F. G. z pomieszkania czarny płaszcz damski, suknię damską koloru bronzowego i chustkę zimową; panu J. M. z kieszeni pugilares z kwotą 21 zł., a pani J. T. książkę kasy oszczędności nr. 21.263 na wkładkę 20 zł. — Pan Ch. Sch. zgubił kwotę 116 zł., a pan M. M. kartę zastawniczą nr. 9.704.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: W miasteczku Różniatowie, w powiecie dolińskim, spłonęły domy mieszkalne i budynki ekonomiczne trzech gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi 712 zł.; zaś w Engelbergu, w tym samym powiecie, kościół filialny i budynki gospodarcze nauczyciela ludowego (strata 2.300 zł., a kościół był ubezpieczony); przyczyna obu tych pożarów nie została dotychczas wyśledzona. — W Czyżnej, w powiecie grybowskim, z powodu nieostrożności jednego z włościan, powstał pożar, który trzech gospodarzy pozbawił mienia, zrządzając im straty 1.377 zł. Strata ta nie była ubezpieczona. — W gminie Kociubińczykach, w powiecie husiatyńskim zgorzały na folwarku dworskim budynki ekonomiczne ze znacznym zapasem zboża, narzędziami rolniczemi i t. d. wartości kilkunastu tysięcy zł. Strata w części tylko była ubezpieczona. Pożar, jak się zdaje, powstał z powodu nieostrożności służby. W Horodnicy, w tym samym powiecie, pogorzało ze szczętem sześciu gospodarzy, których strata wynosi 4.000 złr. W pożarze straciła życie dziewczyna, udusiwszy się dymem. Przyczyna tego nieszczęścia nie jest wiadoma. W lesie dworskim w Krajowicach, w powiecie jasielskim, spłonął 30-morgowy obszar czteroletnich młodzin sośniny. Ogień niewątpliwie zapuszczony został przez ludzi, wywożących drzewo z lasu. — W miejscowości Susznie, w powiecie kamioneckim, sześciu gospodarzy utraciło całe swe mienie w pożarze, który, jak się zdaje, wzniecony był zbrodniczą ręką. Strata pogorzelców, w trzeciej zaledwie części ubezpieczona, wynosi 9.087 zł. — W gminie Rybiu starem, w powiecie limanowskim, spaliły się zabudowania dwóch włościan; w Zabłotowie, w powiecie śniatyńskim, budynki gospodarskie, olejarnia i zapasy Mojżesza Rosenbauma, strata w części ubezpieczona 5.000 zł.; a w Zbarażu zabudowania, ruchomości i wszelkie zasoby trzech gospodarzy, nieubezpieczona strata 1.200 zł. Przyczyną pożaru w ostatnich trzech wypadkach była nieostrożność. — W Płuchowie, w powiecie złoczowskim, pożar, wzniecony zbrodniczą ręką, pochłonął dwa obejścia gospodarskie. Nieubezpieczona strata poszkodowanych wynosi 2.200 złr. — Nareszcie w Kulikowie, w powiecie żółkiewskim, spłonęły z niewiadomej przyczyny trzy domy mieszkalne i parę zabudowań gospodarskich. Ubezpieczona strata wynosi 1.700 zł. — We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenia sądowe celem ukarania winnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Folkestone generał angielski Robert Cannon, który służąc podczas wojny krymskiej w armii tureckiej pod Omerem baszą, jako „Berham-basza" odznaczył się odsieczą Sylistryi i zwycięstwem nad Rossyanami w bitwie pod Dżiurdżewem. Liczył lat 71. — W Paryżu zakończył życie osławiony Trinquet, niegdyś członek rządu komuny paryskiej; tamże słynny niegdyś pogromca zwierząt Martin; w Londynie wydawca czasopisma *Atheneum*, zasłużony około zniesienia stempla dziennikarskiego i inseratowego w Anglii; w Birchingtonie, pod Margate, znany poeta i malarz Dante Gabriel Rossetti.

— **Emigracya ludu polskiego** z Poznańskiego do Ameryki, według *Kur. P.*, przybiera ogromne rozmiary. Codziennie prawie dzienniki poznańskie notują liczbę dobrowolnych wychodźców, którzy przejeżdżają przez Poznań, udając się za Atlantyk, a iluż nadto podąża innemi drogami do Hamburga, Bremy i t. d., gdzie wsiadają na okręt, mający ich przewieźć do ziemi obiecanej. W jednym dniu 12 b. m. przejeżdżało przez Poznań znowu 90 rano a 30 wieczorem, razem 120 wychodźców.

— **Pożar teatru w Szwerynie.** W części tylko nakładu wczorajszego numeru *Gazety* mogliśmy umieścić następujący telegram o tej katastrofie: Szweryn, 17 kwietnia. Teatr w skutek wczorajszego pożaru, który wybuchł podczas przedstawienia, zgorzał zupełnie, pozostały tylko mury zewnętrzne. Opróżnienie sali nastąpiło bez wypadku. Publiczność na czas została zawiadomiona o niebezpieczeństwie ze sceny. Wielki książę przemówił uspokajająco do publiczności.

— **Zmowa służby tramwajowej.** W Tryeście z powodu takiej zmowy w sobotę rano tramwaj nie był w ruchu. Zarząd jednak w ciągu tegoż dnia częściowo przyjął żądania służby i ruch został po południu otwarty na nowo.

— **Pożar** w zeszłym tygodniu zniszczył w Chersonie całą grupę domów. Stratę obliczają na 600.000 rubli.

— **Zuchwała kradzież** popełniona została w święta wielkanocne w Odesie. Złodzieje zapomocą podkopu dostali się do wielkiego sklepu kupca Schürza, położonego w środku miasta, i okradli go ze sreber. Policya podobno natrafiła już na ślad zbrodniarzy.

— **Katastrofa na morzu.** Statek *Novarra* w drodze z Newcastle do San Francisco dnia 13 marca zgorzał na pełnem morzu. W katastrofie zginął kapitan, pierwszy i drugi oficer oraz 17 ludzi załogi.

— **Rozbitki.** Z Omska donoszą, że przybył tam porucznik Dannenhauer oraz dwaj majtkowie, którzy należeli do załogi zgruchotanego przez lody statku amerykańskiej wyprawy polarnej *Jeannette*. Uciążliwą drogę z Tomska rozbitki odbyli w towarzystwie jednego kozaka i kuryera. W ciągu całej podróży panował silny wiatr południowo-zachodni, a termometr wskazywał 20 stopni niżej zera. Podróżni z Omska wyjechali już do Petersburga, a na spotkanie ich udał się do Orenburga korespondent nowojorskiego *Heralda*, p. de Woestyn.

— **Kolej Himalajska.** W ostatnich czasach otwarta została droga żelazna, 580 kilometrów długości, która z Kalkuty w Indyach wschodnich wzdłuż południowych stoków gór Himalajskich prowadzi do miejscowości Darjala, położonej w tych górach w wysokości 2.345 metrów nad powierzchnią morza.

— **Zegarki z papieru.** Czasopismo *Wochenschrift des n. ö. Gewerbevereins* donosi: Jeżeli do niedawna jeszcze przedmiotem żywego zajęcia pism fachowych były takie wynalazki w dziedzinie przemysłu, jak aksamit z juty, farbiarstwo elektryczne i aksamit z wełny owczej na skórach naturalnych, to obecnie uwagę przemysłowców zwracają znowu na siebie wynalezione i wyrabiane w Berlinie zegarki kieszonkowe z papieru. Dawno już przemysł japoński dowiódł, że najrozmaitsze przedmioty galanteryjne i w gospodarstwie domowem potrzebne można bardzo dobrze sporządzać z papieru. Później w Stanach Zjednoczonych zaczęto z tego materyału wyrabiać nawet koła wozów kolejowych a teraz sztuka przyrządzania i sciskania masy papierowej zrobiła taki postęp, że z powleczonego lakiem papieru wyrabiać można najdelikatniejsze kółeczka zegarków kieszonkowych

GOSPODARSTWO I HANDEL

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 1 kwiet. do 8 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9.— do 10·50 zł. Żyto 5·75 do 6·50 zł. Jęczmień 5·75 do 7·— zł. Owies 6·— do 6·25 zł. Hreczka 6·75 do 7·— zł. Kukurudza zeszłoroczna 7·— do 7·50 zł. Kukurudza nowa 6·75 do 7·— zł. Proso 6·50 do 6·75 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·50 do 9·— zł. Groch pastewny 6·25 do 6·50 zł. Soczewica 15·— do 18·— zł. Fasola 8·— do 13.— zł. Bobik 6·25 do 6·50 zł. Wyka 6·— do 7·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 61·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka 31·— do 33·— zł. Anyż rossyjski 24·— do 25·— zł. Anyż płaski 23·— do 25·— zł. Kminek 22·— do 23 — zł. Rzepak zimowy 11·75 do 12·50 zł. Rzepak letni 10·75 do 11·— zł. Rzepik zimowy 11·— do 11·25 zł. Rzepik letni 10·75 do 11· zł. Lnianka 10·25 do 10·50 zł. Nasienie lniane 10·50 do 10·75 zł. Nasienie konopne 9·50 do 10·— zł. Chmiel —·— do —·— zł. Nafta zwykła 13·— do 14·— zł., salonowa 17·— do 18·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 31·— do 31·25 zł.

Wiedeń, 17 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 3369 sztuk wołów, między temi 393 galicyjskich, 2415 węgierskich i 561 niemieckich. Spęd był o 1191 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu. Z powodu że na targ przybyło wielu rzeźników z prowincyi, obrót był ożywiony. Mimo że wszystko sprzedano, ceny spadły o 1·50 zł. Galicyjskie woły płacono po 52·50—55·50 zł., towar przedni po 57·50 zł., węgierskie po 50·50—57 zł., towar przedni 59 zł., niemieckie po 53—57 zł., towar przedni 59·50 zł., krowy po 49·50—54 zł., buhaje po 48—52 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy uchwalił dziś przyjąć statut Banku krajowego w formie przez ministerstwo zaleconej (Obacz artykuł na pierwszej stronie *Gazety* .

Podkomisya delegacyi węgierskiej na wczorajszem posiedzeniu postanowiła zalecić przyjęcie kredytów żądanych przez rząd na pozycye: zaopatrzenie wojska, wyżywienie, umundurowanie, uzbrojenie, przyczem zastępca ministra wojny udzielił potrzebnych wyjaśnień. Del. Baross złoży ustne sprawozdanie.

Ung. Post zapewnia, jak o tem donieśliśmy wczoraj w części nakładu, że w piątek a najpóźniej w sobotę odbędzie się pierwsze merytoryczne pełne posiedzenie delegacyi węgierskiej. Rozprawy prawdopodobnie będą krótkie, tak że zakończenia można się spodziewać z pewnością w poniedziałek.

Izba deputowanych Rady państwa podejmuje dzisiaj przerwane przed świętami prace. Pierwotnie zamierzono umieścić na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia przedłożenie o taryfie celnej, ale referent Meznik nie ukończył jeszcze sprawozdania, więc trzeba było przedmiot ten odłożyć. Według informacyi dzienników czeskich sessya obecna trwać będzie do połowy czerwca, w którym to czasie, oprócz taryfy celnej, Izba załatwi liczne mniejsze przedłożenia, ustawę kongrualną, wszystkie przedłożenia kolejowe, tudzież nowelę do ustawy o szkołach ludowych.

Montagsrevue zaprzecza podanej przez dzienniki pogłosce, że rząd zamierza wnieść do Rady państwa przedłożenie o uregulowaniu kwestyi robotniczej, w Austryi bowiem nie ma takiej kwestyi.

W kołach parlamentarnych mowa barona Walterskirchena stanowi ciągle jeszcze przedmiot ożywionej dyskusyi i licznych komentarzy niezbyt pochlebnych dla opozycyi. Organa jej zostają pod przygnębiającem wrażeniem przemówienia posła z Selzthal. „Opozycya — pisze jeden z głównych organów lewicy — przystępuje do akcyi parlamentarnej znękana, upokorzona, zatrwożona o przyszłość. Wie ona, że czeka ją walka bez nadziei zwycięztwa. W łonie jej między słabymi i niecierpliwymi obudza się niezadowolenie. Znajdują się już tacy, co czynią przygotowania do opuszczenia sztandaru, któremu nie uśmiecha się powodzenie; niepewne żywioły, które w okresie szczęścia i pomyślności przylgnęły jak rdza do żelaza, odpryskują, z obawą zaś i trwogą spogląda lewica na przyszłe rezultaty nowej ustawy wyborczej. Nie łudzimy się bynajmniej pod tym względem, że sesya letnia rozpoczyna się dla lewicy pod smutną wróżbą."

W Pradze ukończył się wczoraj proces o knowania socyalistyczne. Sąd uwolnił 11 oskarżonych, 12 zaś skazał na areszt od dwóch do sześciu tygodni.

Pol. Cor. zamieszcza list z Gravosy, w którym powiedziano że ukończyła się już akcya wojskowa, a obecnie nadszedł czas rozpoczęcia akcyi polityczno-administracyjnej. Korespondent pisze dalej, że ludność z Krywoszy prawie całkiem przeniosła się do Czarnogóry. Ludność ta nie objawia bynajmniej chęci bezwzględnego poddania się, rząd więc nad jej bezmyślnym uporem będzie musiał przejść do porządku dziennego. Nasuwa się myśl kolonizacyi. Krywosza nigdy nie będzie żyzną krainą. Braku wody nie usuną najkosztowniejsze cysterny. Są tam jednak połoniny, liczne doliny i lasy, które dać mogą zupełnie wystarczający byt pilnej a pracowitej ludności, co najmniej 4000 dusz. Dzisiejsza ludność jest próżniacza. Pracują tylko kobiety, zdegradowane do rzędu jucznego zwierzęcia, dzieci pasą kozy, a mężczyzni próżnują ze strzelbą. Klimat południowy, przy trochę większej pracy, dałby obfite owoce. Oczywiście, że koloniści musieliby z początku ze strzelbą w jednej a lemieszem w drugiej ręce gospodarować; i że nowej własności przyszłoby nieraz krwawo bronić przed byłymi właścicielami.

Berliński *Post* przestrzega, że nie należy przyjmować zbyt sangwinicznie pogłosek dochodzących z Rossyi o bliskiej demisyi hr. Ignatjewa, zamierzonem powołaniu hr. Loris-Melikowa i innych zmianach administracyjnych. Faktem jest, że panslawizm doznał porażki i nie czuje się dość silnym, ażeby obecnie mógł wprowadzić swój program, ale zmiana zajść może w każdej chwili.

Towarzyszem ministra spraw zagranicznych Giersa ma zostać według jednych doniesień poseł w Sztudgarcie Stahl a według innych br. Jomini, świeżo wyniesiony do godności sekretarza stanu. Dyrektorem departamentu azyatyckiego w ministerstwie spraw zagranicznych zostanie prawdopodobnie Sinowjew, obecnie poseł w Teheranie.

Z Moskwy piszą do *Köln. Ztg.*, że wydalanie żydów z Rossyi odbywa się na wielką skalę i z wielką surowością. Rozkazy wyjazdu wydawane są nagle i muszą być natychmiast wykonywane, tak że dotknięci niemi muszą sprzedawać swoje mienie za bezcen i wyjeżdżają zrujnowani.

Z Madrytu donoszą pod dniem 14 b. m. że ministerstwo postanowiło nie czynić z przyjęcia traktatu handlowego francusko-hiszpańskiego kwestyi gabinetowej, ażeby nie wywierać żadnego nacisku na Izbę.

Według telegramu agencyi Havasa z z Meksyku z d. 14 b. m zawiązane zostały układy w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Anglią i Meksykiem. Rząd meksykański bardzo jest przychylny tej myśli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 kwietnia. Donoszą urzędownie: Czternasty batalion strzelców, odbywając d. 7 b. m. patrol w kierunku Mestrowacu i Planiny, spotkał się w Rawnagora z małym oddziałkiem uzbrojonych, który po krótkiej utarczce uszedł na Mestrowacplaninę. Kolumna majora Haagera, która po uskutecznieniu większego rekonesansu wzdłuż doliny nad wyższą Kolną i doliny nad Pracą, miała powrócić na dawniejsze leże na Romania-planina, przybyła dnia 12go kwietnia po południu wśród gwałtownej zamieci śnieżnej do Sabuki, gdzie napotkała kilku uzbrojonych; jednego z nich zabito, dwóch wzięto do niewoli. W domach znaleziono znaczne zapasy broni. Major Haager przybył d. 13 b. m. po jedenasto-godzinnym marszu nad Pracę, nie napotkawszy już powstańców. W okolicach, przeglądanych przez wojsko, znaleziono wszystkich mieszkańców w domu.

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Tel. pr.*) Styryjski deputowany baron Posch przedstawił swoim wyborcom powody wystąpienia z klubu połączonej lewicy i otrzymał wotum zaufania.

Klub połączonej lewicy obradował wczoraj nad mową bar. Walterskirchena, nie powziął jednak żadnej uchwały, jakkolwiek członkowie klubu okazywali się bardzo przeciw Walterskirchenowi rozdrażnieni.

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Tribüne* dowiaduje się, że gabinet zamierza popierać energicznie program polepszenia położenia włościan, i szczególniej zwraca uwagę na instytucyę kas zaliczkowych, których zbawienna skuteczność jest powszechnie uznaną. Inne także punkta programu agraryjnego, jak ustanowienie obowiązkowych ojcowizn czyli zniesienie dowolnej podzielności gruntów, tudzież uregulowanie prawa spadkowego włościan, mają być wprowadzone w wykonanie w drodze prawodawstwa krajowego

Wczoraj odbyło się w zamkniętym lokalu zgromadzenie wyborców dzielnicy Josephstadt, na którem uchwalono silne wotum nieufności dla dep. Kronawettera. Dep. Kronawetter, który nie znajdował się na tem zgromadzeniu i nie był na nie zaproszony, zwołał na jutro zgromadzenie wyborców.

Na zasadzie propozycyi reprezentantów przemysłu gazowego i zarządzonych przez rząd studyów wypracowanym został projekt ustawy mającej na celu zaprowadzenie tego przemysłu w obrębie monarchii austryackiej. Podatek wynosić będzie jednego centa od metra kubicznego gazu i będzie pobieranym od producentów.

Berlin, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesień, otrzymanych przez dzienniki tutejsze, w pożarze teatru szweryńskiego okazała się skuteczność przedsięwziętych środków ostrożności. Podczas trzeciego aktu rozległ się nagle okrzyk, że się pali i powstała straszna panika. Tłoczono się już do wyjść, gdy w. książę ze sceny przemówił uspokajająco do publiczności, co powstrzymało popłoch.

Berlin, 17 kwietnia. (*Tel. pr.*) Według wiadomości z Petersburga car Aleksander zamierza położyć koniec intrygom hr. Ignatjewa. Miało się wykryć że hr. Ignatjew zostawał w tajnej korespondencyi z byłym serbskim metropolitą Michałem.

Paryż, 18 kwietnia. Dokonano tu wielkiej kradzieży na poczcie. Złodzieje rozbili skrzynię żelazną i skradli 180 listów pieniężnych, zawierających około miliona franków. Listy te pochodziły z prowincyi i zagranicy. Dotąd nie schwycono sprawców.

Rzym, 18 kwietnia. Król saski odjechał z Como do Drezna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 kwietnia 1882, godzina 2 m. 18 Losy kredytowe 179·75. Węg. akcye kredyt. 344 75, Akcye anglo-austr. 134·75, Akcye banku Union 129 10, Akcye kolei Karola Ludwika 314·50, Akcye kolei północnej 264 — Akcye kolei południowej 146·75, Akcye kolei Alföld. 171·50, Akcye kolei Elżbiety 212·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·—, Wiedeńskie losy 128·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99.50. Losy regulacyi Cissy 111.25, Losy tureckie 26·25, Węgierska renta 119.80, Akcye banku związkowego 122 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21³/₄. Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 17 kwietnia 1882, godź. 5 m. 35. Akcye kredytowe 346·75, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 313 75. Południowa — —, Renta papierowa 76·82, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.51·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 kwietnia 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 348·80, Anglo-Austryackie 134·60, Unionsbank 129 70, Kolej Karola Ludwika 314 80, Południowa 146 25, Renta papierowa — —, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·51—. Rubel papier. —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 17 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosn.) 12·20 do 12.25 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec) 228·50 m., żyto —·— m., spirytus 55·60 m., olej rzepakowy 44·30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63 — fr. olej rzepakowy 69 75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.— Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Oświadczenie.

Na **Przestrogę** ks. Stanisława **Korzeniowskiego**, proboszcza kościoła pod wezwaniem N. P. Maryi Śnieżnej, o ile **Przestroga** ta mogłaby być odnoszona do podpisanych członków bractwa św Jana Chrzciciela, oświadczamy niniejszem, odpierając wszelkie ubliżające nam przypuszczenia, że upoważnieni zostaliśmy reskryptem Wysokiego Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 2 marca b r. L. 1297/pr do zbierania składek na rzecz restauracyi kościoła św. Jana Chrzciciela.

Lwów, 18 kwietnia 1882.

Za komitet Bractwa św. Jana Chrzciciela

Karol Rosadziński Józef Cichocki. Franciszek Jabłoński. Jan Jaskólski. Józef Śliwiński. Franciszek Horaczek. Kasper Rutkowski.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 18 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. Książę L. Windisch-Grätz z Krakowa J. hr. Tarnowski z Chorzelowa H Dolański z Grębowa. J. Komarnicki z Sassowa Z. Wiszniewski z Dobrzan E. Kallman z Pesztu J. Sternfeld z Berlina.

Hotel Langa

Pp. Z. Stojowski z Załoziec. Dr. A Zakrzewski z Kołomyi. J. Kunz z Wiednia. A. Matsch z Wiednia. A Tingl z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. Jankowski z Kijowa W. Ozaisłowicz z Brześcia. Dr. L. Bromberg z Tarnowa M. Sohr z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. K. Potworowski z Chorostkowa. K. Gordon z Nierzuchowa. M. Skorzewski z Wrocławia F. Deutsch z Bawaryi. H.Nowak z Wiednia

Hotel Krakowski

Pp Dr. W. Seweryn z Rosyi. W. Lerch z Nowego Sącza. J. Szeptowski z Putorzyc.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 18 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.0°C. Psychrometr wilgotny 8.8.°C Prężność pary 7·7mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 2. Wiatr NW1 Ozon 9.

Barometr opada.
Temperatura powietrza 8.0° R
Stan barometru nad poziom morza 754.0m

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsk główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 kwietnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	313	—	317	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	314	50	320	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	65	102	65
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	48	9	58
Połimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	58	45	59	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.65	76.80
luty-sierpień	76.65	76.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.20	77.35
kwiecień-październik	77.20	77.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.60	119.90
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	129.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.75	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.50	172.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93 35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.70	94 90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.—	—.—
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	99.40	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	97.25	98.25
Węgier	98.—	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.75	130 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	336.30	336.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	821.—	823.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	84.—	88.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	561.—	564.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.—	211.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2580 —	2590.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.75	313.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	326.25	326.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145.—	145 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.35	94.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	101.—
Kol. Lwow. Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.40	93.80
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.40	95.80
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93 30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	41 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	- —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 —	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	45.80
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 15	120.30
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.50	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 17 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
„ „ „ w srebrze	77	60
Renta w złocie	94	55
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	829	—
„ „ kredytowego	347	90
Londyn	120	-
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1360pr. (2657 2—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym Chrzanowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje konkurs się z terminem dni 14.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego
Kraków dnia 14 kwietnia 1882.

L. 14965. C. k. Namiestnictwo galic. we Lwowie. (2556 3—3)

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady: płaca zł.	płaca ct.	dodatek na mieszkanie zł.	dodatek na mieszkanie ct.	dodatek aktywalny zł.	dodatek aktywalny ct.	dyety zł.	dyety ct.	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć praktykę i jak długo	Czy potrzeba złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której prośbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
16 posad drożników	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	14 zł. miesięcznej płacy z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 i 18 zł miesięcznie i 83 ct. miesięcznie jako dodatek na pomieszkanie za przechowanie eraryalnych narzędzi drogowych								Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych			Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	Do końca maja 1882	Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta

We Lwowie dnia 27 marca 1882.

Wyroki prasowe.

L. 6433. (2630)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up., że treść artykułu umieszczonego w numerze 33 czasopisma „Słowo“ z dnia 8 kwietnia 1882 pod napisem „Chrystos woskrese“ w ustępie od słów „a nasze obszczeje“ do słów „żyły swojeju żyzneju“ i fejleton pod tytułem „Chrystos woskrese“ w ustępie od słów „oślipłennyji i fałszywym“ do słów „wo wiky i wiky“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. i występku z §. 302 i z art. VIII. z 17/12 1862 uk., zatem usprawiedliwoną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 13 kwietnia 1882.

L. 2331. (2663)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako trybunał dla spraw prasowych po wysłuchaniu wniosku c. k. Prok. Państwa, na mocy §. 493 pk. orzeka: artykuł czasopisma „Ruska rada“ w Kołomyi wychodzącego, w nr. 5 i 6 z dnia 2 kwietnia 1882 zawarty „naszezo my majem teper zwernuty swoju uwahu“ zawiera w sobie znamiona występku przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu z §. 302 uk. konfiskata przez c. k. Prok. Państwa zarządzona jest usprawiedliwioną na mocy §. §. 36 i 37 ust. pras. zakazuje się dalsze rozpowszechnianie tegoż artykułu i orzeka się, że skonfiskowany nakład ma być zniszczony.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja dnia 4 kwietnia 1882.

(2629)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30 März und 1. April 1882, ZZ. 8846 und 9011, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ceske noviny“ Nr. 73 vom 26. März 1882 wegen des Artikels „K pomerum v Bosně“ nach den §§ 308 und 310 St. G., dann der Zeitschrift „Cech“ Nr 71 vom 28. März 1882 wegen des Artikels „Povstani v Krivosiji a v Hercegovině“ nach Art IX des Gesetzes vom 17 December 1862 und nach den §§ 308 und 310 St. G verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1882, Z. 9062, die Weiteverbreitung der Zeitschrift „Politik“ Nr. 86 vom 27. März 1882 (Abendausgabe) wegen des Artikels „Bosnien und Hercegovina Bosnathal, Mitte März (O C.)“ nach § 65 a St G verboten.

Księgi gruntowe.

L. 2862. (2661 1—2)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, od ośnie do edyktu pierwszego z 18 stycznia 1882 l. 631, w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 28 33, 37 roku 1882 zamieszczonego, że nowa księga gruntowa dla gminy katastralnej Wilkonosza w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu położonej z 1 lutego 1882 otworzoną została, mylnie bowiem nazwę gminy W lkuszowa w owym edykcie zamiesz zono.

Kraków 5 kwietnia 1882.

L. 74. (2695)

Arkusze posiadania dla gminy katastr. Kwiatoń zostały ułożone i takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzec można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 25 kwietnia 1882, w którym w razie zgłoszenia takowych, przeprowadzi się dalsze dochodzenia.

Gorlice 15 kwietnia 1882

L. 65. (2665)

Komisya hipoteczna dla sądu powiatowego miejsko-delegowanego Tarnopolskiego oznajmia, ze dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Krasówka“ dnia 24 kwietnia 1882 rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Tarnop l dnia 14 kwietnia 1882.

Upadłości.

L. 3236. (2633)

Ustanowiony w masie rozbiorowej Abrachama Bausteina zarządca masy pan Majer Robinsohn złożył swój urząd. Wskutek tego wyznacza się na podstawie rozporządzenia c. k. Przemyskiego sądu obwodowego z dnia 15 marca 1882 do l. 2952 do wyboru nowego zarządcy masy termin na dzień 4 maja 1882 o godzinie 10 przed południem, na który się też i wszystkich wierzycieli konkursowych w celu uskutecznienia tego wyboru wzywa.

C. k. Sądu powiatowego

Jarosław 29 marca 1882.

L. 1577. (2664 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchoma w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Frydryka Ostersetzera kupca w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy Naczelnikowi sądu powiatowego w Brodach c. k. Radcy Sądu krajowego panu Żeleskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy pana adw Dr. Ornsteina w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 19 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem u komisarza konkursowego w Brodach odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach, według przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 31 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem u komisarza konkursowego w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadajace ich zaufanie. — Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

(2701 1—3)

L 16242. Ces. król sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursuwa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p p. położony majątek Salomona Wischnowitz krawca damskiego i kupca sukni we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c k. radcy sądu kraj. Zubrzyckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Pająka wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 3 maja 1882 godzinę 4tą popołudniu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 13 lipca 1882 godzinę 9tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 14 kwietnia 1882.

L 16123. (2702)

Zawiadamia się niniejszem wszystkich interesowanych, iż na wniosek wierzycieli uczyniony na zasadzie §. 74 ustawy konkurs zatwierdzonym został jako zawiadowca masy konkursowej masy spadkowej Pinkasa Braun adw. kraj. Dr. Skowroński a zastępcą tegoż ustanowionym adwokat kraj. Dr St. Krzyżanowski. Lwów 15 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 3698. (2667 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda w kwocie 609 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod N. 252 w Oświęcimie położonej, dłużników Jana i Maryanny Smiłowskich własnej, w dwóch terminach mianowicie 10 maja i 14 czerwca 1882 kazdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Na powyższych dwóch terminach sprzedaną będzie dłużnicza realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a w razie nieuzyskania takowej ułożone zostaną na dniu 14 czerwca 1882 o godz. 3 po południu lżejsze warunki, poczem trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, wyznaczonym zostanie.

Cena wywołania 5206 złr.

Wadyum 520 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 5 września 1881.

L 9299. (2687 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 24 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 56 subr. 3 w Rakowej położonej, Michała Bobiaka własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł, wadyum 15 zł. a. w. Bliższe warunki i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu rozpisania tej licytacyi na rzeczonej realności nabyli prawa zastawu, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyi licytacyjnej nie było można doręczyć ustanawia się kuratora w osobie p. Ludwika Swierczyńskiego w Sanoku O czem tych wierzycieli uwiadamia się.

Sanok dnia 30 grudnia 1881.

L 17467. (2685 1—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 1 maja b r. o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Suma fiskalna dla robót w roku 1882 wykonać się mających wynosi:

1 w sekcyi drogowej	Kałusz	1616 zł.	92 ct.
2 „ „ „	Siwka	5068 „	58 „
3 „ „ „	Stanisławów	936 „	82 „
4 „ „ „	Rosulna	5051 „	60 „
5 „ „ „	Niżniów	1·899 „	03½ „
	Razem	25572 zł.	95½ ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyi drogowych razem. zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie tylko według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy sumaryczne, spisy cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5 procent wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym powyż terminie najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają. Oferty nie ułozone według przepisow lub nie podane w terminie nie bedą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 4 kwietnia 1882.

L. 1386. (2666 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod l. 38 w Oleśnicy położonej, według wykazu hipotecznego nr. 43 gminy Kozubów własność Justyny Danielowej, Stanisława Kopcia i innych stanowiącej, odbędzie się w dniu 28 kwietnia, w dniu 19 maja i w dniu 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż wspomnionej realności z tem, iż na trzecim terminie takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie Cena wywołania wynosi 179 zł. 64 ct, wadyum 18 zł. Akt oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 15 lutego 1882.

L. 778. (2648 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 13 rat po 6 zł. i reszty kapitału 63 zł. 51 ct. a. w. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod l. k. 250 subrep. 78 a do Iwana Stasieńko z Forostyna należącej, wedle wyk. hip. n. 112.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 540 zł. a. w., jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 54 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 672. (2697 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie należącej się Majerowi Grösslerowi sumy dłużnej 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 311 w Niepołomicach położonej, a tabularną własność dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Michała Kotoby stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 27 kwietnia, dnia 30 maja i dnia 28 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 826 zł. 56 ct., wadyum 83 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze; dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem p. Teofil Gatty c. k. notarysz w Niepołomicach.

Niepołomice dnia 22 lutego 1882.

L. 5905. (2688 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanokn ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 61 w Czerteżu wykazem hipotecznym l. 5 objętej wedle karty B poz 1 dłużnika Michała Chłopika własnej. Do licytacyi tej wyznacza się termin na 24 kwietnia, 25 maja i 28 czewca 1882 zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania wynosi 330 zł., wadyum 33 zł. w. a Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Dla wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Teofila Lewickiego w Sanoku.

Sanok dnia 3 sierpnia 1881.

L. 2679. (2694 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza. że dnia 1 maja, 6 czerwca i 12 lipca 1882, każdym razem o godzinie 11 rano nastąpi licytacya realności Feliksa i Maryi Sochackich własnej, l. k 45¼ w Buczaczu na 1100 zł. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Dwojry Ellner w kwocie 100 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz dnia 30 września 1881.

L. 779. (2647 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 11 rat po 11 zł. i reszty kapitału 126 zł. 84 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej pod l. k. 226 sub. rep. 207 a do Iwana Stasiejko z Forostyna wedle ark. hip. n 114 własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 695 zł. a. w. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania to jest kwotę 70 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej; co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 3909. (2693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na żądanie wierzyciela Feiwla Klausnera i na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 26 marca 1880 l. 5150 celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod l. 762 w Bochni położonej, przedtem Jana Białka a obecnie wedle wyk. hip. l 762 Michała i Heleny małżonków Sieprawskich własnej, na 2190 zł. wa oszacowanej w drodze publicznej licytacyi, która w dniach 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 zrana w gmachu tutejszego sądu odbędzie się.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipot. są w tut. Sądow registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 12 lutego 1882.

L. 5841. (2601 3—3)

W dniu: 5go maja 1882, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kon. sub. rep. 60 w Bohorodczanach położonej, do dłużniczej masy spadkowej Jędrzeja Martyńca należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Abrahama Dawida Schreiera na zaspokojenie sumy 30 zł. z pn. z tem, iż realność ta na terminie tem także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. a wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 września 1881.

L. 4015. (2600 3—3)

C. k. sąd pow. del. miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 zł. 29 ct. z pn. odbędzie się dnia: 25 maja, dnia 20 czerwca i dnia 21 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 105 w Żabnie położonej, dłużnika Jana Abrama własnej.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnów dnia 9 marca 1882.

L. 5767. (2457 3—3)

Ces. król. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa licytacya realności pod lk. 62 rep. 73 w Bystrem położonej, masy spadkowej ś. p. Andrija Pachowicza własnej, na rzecz Michała Ciwcy, celem wydobycia pretensyi w kwocie 137 zł. 50 ct. z pn. w trzech terminach a to: w dniu 25go maja, w dniu 27go czerwca i w dniu 27go lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano z tem, że na 1szym i 2gim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto. 29 grudnia 1881.

L. 11559 15172. (2625 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy 47 sztuk słupów kilometrowych i ustawienia takowych na gościńcu delatyńskim w roku bieżącym odbędzie się w dniu 4 maja rb. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nadwórnie publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Dotycząca cena fiskalna wynosi 367 zł. 81½ ct. wa.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty, zaopatrzone w 5pr. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie d. 6 kwietnia 1882.

L. 15.172.

W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia 48 sztuk słupów kilometrowych na rządowym gościńcu rożniatowskim w stanisławowskim okręgu budowniczym w roku 1882 odbędzie się w dniu 3 maja b r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Dotycząca cena fiskalna wynosi 326 zł. 16 ct. wa.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5pr. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie, najdalej do godziny 12 w południe wniosione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

We Lwowie dnia 6 kwietnia 1882.

L. 37318. (2569 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany cywilny w Krakowie jako instancya realna podaje do publicznej wiadomości że w w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego tutejszo sądowego nakazu zapłaty z 8 lutego 1878 l. 4265 celem zaspokojenia sumy 250 zł. z procentem po 6pr. od 17 stycznia 1878 i kosztów w kwocie 11 zł. 42 ct. 4 zł. 12 ct. 6 zł. 65 ct. i 9 zł. 66 ct. rozpisuje się na rzecz Tomasza Kucharczyka publiczną licytacyę sumy 440 zł. z większej sumy 1000 zł. pochodzącej według księgi gruntowej gminy Nowa wieś narodowa liczba wykazu hipotecznego 27 na rzecz Julianny Schich wstanie biernym $^2/_4$ części realności pod liczbą wykazu hipotecznego 27 w Nowej wsi narodowej Wawrzyńca i Tekli Brożków własnych ciążącej w trzech terminach z których pierwszy odbędzie się 20 maja drugi 15 czerwca, trzeci 1 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 440 zł a wadyum 44 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

Kraków 14 marca 1882.

L. 7584. (2567 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 5 maja, 9 czerwca i na dniu 14 lipca 1882 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod lk. 52 supr. 39 w Załużu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. wa. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 450zł. wa. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 45 zł. wa.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 20 lutego 1882.

L. 15636. (2571 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi uwiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Szlomy Hakera przeciw Michałowi Czeredarozukowi pto 460 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 190 N. d. 44 w Piadykach położonej w dwóch terminach a to dnia 19 maja 21 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2104 zł. wa.

Zakład wynosi 210 zł. wa.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Kołomyja 30 listopada 1881.

L. 12359. (2582 3—3)

C k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Stanisława Łączyńskiego jako cessyonaryusza Feiwla Polturaka w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie sią dnia 1 czerwca 1882 i dnia 6go lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Papary wedle Dom 175 pag. 214 n. 1 haer. należącej majętności tabularnej „Parcela gruntowa do Lipnik“ w powiecie Mosty wielkie położonej, na których terminach majętność ta tylko wyżej ceny wywołania 3020 zł lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 302 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowe przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest, po dniu 30 września 1881 rzeczowe prawa na wspomianej majętności na byli, lub którymby uchwały sądowej niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Skowroński mianowany został.

Lwów 24 marca 1882.

L. 4654. (2602 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach sprzeda w drodze licytacyi dnia 20 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem realność pod l. k. 428 w Bohorodczanach położoną nietabularną za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu celem zaspokojenia pretensyi Ryfki Schmerler do Dominika Czałczyńskiego 49 zł. 37 ct. w. a.

Cena wywołania w kwocie 300 zł. w. a. z-ś wadyum wynosi 10 pr. tejże ceny.

Resztę warunkow licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 września 1881.

L. 618. (2606 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 304 zł. 50 ct. a. w. z kosztami egzekucyjnemi w kwotach 3 zł. 35 ct., 4 zł. 10 ct., 20 zł. 95 ct., 7 zł. i 3 zł. tudzież 12 zł. 92 ct. Herschowi Segalowi się należącej, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 424 w Rohatynie położonej, Franciszka Ario własnej, na trzech terminach a to dnia 4 maja, 6 czerwca i 7 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności t. j. 1586 zł. 40 ct. a. w. a każdy chęć kupienia mający złoży jako wadyum kwotę 158 zł. 64 ct. w gotówce lub innych papierach wartościowych.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, lub przynajmniej za taką cenę, któraby zahipotekowane na tej realności długi pokrywała, sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 lipca 1882 godz. 9 rano z tem, że nie stawający na terminie tym wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych jako też wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających wierzycieli hipotecznych, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Barbary Wierzchowieckiej a to Fanię, Karola, Ludwika, Leopolda i Maryę Wierzchowiecką i wszystkich tych, którzyby po dniu 23 lutego 1881 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, jak i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. Seweryna Manasterskiego

Rohatyn dnia 15 lutego 1882.

L. 1013. (2607 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Wołtuszowie pod l. k. 64/18 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Michała Steciaka własnej, celem ściągnienia na rzecz Walentego Rajchla kwoty 254 zł. a. w z pn. w dniach 17 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1250 zł., zakład zaś 10 procent takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 11 marca 1882.

L. 1235. (2608 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej w Kamionce pod l k. 36/55 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stefana Fałatowicza własnej, celem ściągnienia na rzecz Abrahama Altera kwoty 14 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 185 zł, wadyum zaś 10 prc. tejże. Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Rymanów dnia 11 marca 1882.

L. 640. (2609 3—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca i 11 lipca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 296 w Jastkowicach położonej, wedle karty B wykazu hipotecznego 401 Marcina Sysoła własnej, celem wydobycia pretensyi Salamona Herscha Grünbauma w kwocie 30 zł. z pn. Cena wywołania 160 zł., wadyum 16 zł. Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Rozwadów dnia 14 marca 1882.

L. 3870. (2594 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 zł. 40 ct., 1 3 zł. 40 ct. i 1810 zł. 8 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w dniach 26 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Debory Schönfeld i Berla Segala pod nr. 13 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołalna, poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 4000 zł., wadyum 400 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 1 lutego 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Delinowskiego a pana adwokata dra Glogiera zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 31 marca 1882.

L. 1270. (2605 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza dodatkowo do edyktu z dnia 29 września 1881 l. 3207, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Maryi Trusz pto 1968 zł. z pn. na wypadek, jeżeliby przy terminach na 1 maja, 2 czerwca i 3 lipca 1882 wyznaczonych, realność pod l. k. 134 w Niżankowicach sprzedaną nie została, wyznacza termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 12 lipca 1882 o 9 godzinie przed południem i na takowy interesowanych z tem oznajmieniem zawzywa, że ci, którzy na tym terminie nie staną, uważani będą za przystępujących do większości głosów wierzycieli stawających.

Niżankowice, dnia 30 marca 1882.

L. 1973. (2610 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Demkowi Kich pto 219 zł. 7 ct odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 22 maja, 26 czerwca i 25 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności dłużniczej pod nr. konskryp. 22 w Nowosiołkach kardynalskich położonej, a to na dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek kwotę Cena szacunkowa wynosi 1050 zł, wadyum 105 zł. Reszta warunków są do przejrzenia w tus. registraturze.

Uhnów, dnia 31 marca 1882

L. 16. (2604 3—3)

Dnia 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882 każdym razem o 10 godz. rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż trzech parcel gruntu Józefa Sałapatka z Żarnówki pod l. 119 własnego na 290 zł. ocenionego, w celu zaspokojenia pretensyi Joachima Rittera w kwocie 14 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 9 marca 1882.

L. 5998 (2603 3—3)

W dniach: 24 maja, 21 czerwca i 20 lipca 1882, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 482 w Grzymałowie Hironima Siarczyńskiego własnej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 168 zł. z pn. na rzecz Chaji Gruberg przyczem na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów 20 lutego 1882.

L. 79. (2455 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 104 zł. 92 ct., 91 zł. 52 ct w. a z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska, dłużnika Lucia Trusz własnej w Hujczu pod l. d. 31 położona, ciała tabularnego niestanowiącą na 600 zł w. a. oceniona, na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 20 września 1881.

L. 8286. (2523 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności małoletniej Katarzyny Mieszczak na ręce matki Annej Mieszczakowej w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 22 maja, 19 czerwca i 17 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 w Targanicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnych dłużników małżonków Wojciecha i Rozalii Bizoniów własnej.

Cena wywołania wynosi 615 zł.

Wadyum 61 zł. 50 ct.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności na dzień 14 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów dnia 21 grudnia 1881.

L. 865 (2650 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na żądanie Mindli Lamplowej celem zaspokojenia resztujących procentów i kosztów odbędzie ponownie publiczną sprzedaż gruntu „Równia“ i domu pod N. 3 w Olszowej wedle księgi głównej gruntowej gminy katastralnej Olszowa wykazu hipot. l. 44 Szulima Lewniowskiego własnych, w trzech terminach to jest w dniach 1. Maja, 5. Czerwca i 17. Lipca 1882 r każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym. Zakład wynosi 85 złr. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Wojnicz dnia 24. marca 1882 r.

L. 113. (2599 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Amstera w kwocie 57 zł. z pn. rozpisuje sąd del. miejsko powiatowy egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 38 w Dusowcach położonej, dłużnika Jana Cwieka własnej, ciała tabularn go nie stanowiącej w dniu 31 maja, w dniu 28 czerwca i w dniu 21 lipca 1882, zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 155 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 16 zł. w. a.

Warunki i cytacyjne, akt apisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 stycznia 1882.

L. 8648. (2642 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Onufrego Kitely pod lk. 177 subr. 161 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 500 zł, wadyum 50 zł. Na wyż oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 proc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 8528. (2643 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Kiryły i Jawdochy Święcickich pod lk. 81 subr. w Haliczu powiecie Podhajeckim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 420 zł., wadyum 42 zł Na wyżnaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 proc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 29 listopada 1881.

L. 865. (2645 2—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca 11 lipca 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 w Pilchowie położonej, wedle karty B. wykazu hip. 172 Jana Szydłowskiego własnej celem wydobycia wierzytelności Eliasza Pfeffera w kwocie 17 złr. 10 cent. z p. n.

Cena wywołania 230 złr.

Zakład 23 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 14 marca 1882.

L 2315. (2637 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że w celu wydobycia pretensyi wysokiego skarbu 1700 złr., 1700 zł., 1700 zł. i 1700 wa odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Stronna wedle Dom. 449 pag. 383 n 5 haer Kornelii z Augustynowiczów Porceri własnych.

Cena wywołania wartość tych dóbr sądownie na 15194 zł. reń. 40 cent. w. a. oceniona.

Wadyum wynosi 1520 zł. aw.

Na tym terminie zostaną te dobra także i niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką kwotę sprzedane, która wystarczy na pokrycie wszystkich wierzytelności skarbowych

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej

Sambor, dnia 7 marca 1882.

L. 369. (2676 2—3)

Przy c. k. zakładzie górniczo hutniczym w Swoszowicach będą z końcem miesiąca bieżącego 2 leżące parowe machiny, i jedna podwójna pompa o 250 m/m światła do zbycia.

Obie machiny zostają w ruchu.

Jedna z tych machin o 16 koni bez kondensacyi i bez expensyi do pompowania wody i do wyciągania rudy urządzona;

druga machina o 25 koni z kondensacyą i zmienną expensyą do pompowania wody;

jedna podwójna pompa o 250 m/m światła na 60 metrów głębokości i przy machinie o 25 koni.

Chęć mający nabyć owe machiny lub pompę zechcą wnieść dotyczące oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w zakład 5 prc. od ofiarowanej kwoty do c. k. zarządu najdalej do dnia 28 kwietnia,

Dotyczące machiny i pompę można każdego czasu oglądnąć i tychże rysunki przejrzeć.

C. k. Zarząd górniczo hutniczy

Swoszowice, dnia 14 kwietnia 1882.

L 4890. (2596 2—3)

Na dniu 22 maja i 26 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem B N. VI przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Leona Lewickiego przeciw Antoniemu Wojnarowicz pto 230 zł. z pn. sprzedaż połowy realności l. k. 169. Zawieżna w Drohobyczu położonej, dłużnika własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 435 zł. 25 ct. w, a., wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18 lipca 1882 o godz. 10 prd. poł. B N VI.

O tem zawiadamia się obie strony, ck. urząd podatkowy w Drohobyczu, c k. Pro kuratoryę skarbu, niewiadomych z miejsca pobytu Ludwikę Kozakiewicz, Julię Kozakiewicz i Amalię Kozakiewicz a względnie tychże spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora niniejszem w osobie adw. Dr. Wolskiego ustanowionego, Antoniego Wojnarowicza jako intabulowanego cesyonaryusza Dawida Wolfa, Leona Lewickiego i Józefę z Czerwińskich Lewicką do rąk ostatniej, wierzycieli wszystkich hipotecznych, którzy już po wystawieniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 19 listopada 1881 prawo zastawu na sprzedać się mającej połowie realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały z jakiegokolwisk bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora adw. Dra. Wolskiego niniejszem ustanowionego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 22 marca 1882.

L. 9976 (2684 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia w roku 1882 słupów kilometrowych na trakcie zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice, okręgu budowniczego Nowosądeckiego, odbędzie się w dniu 2go maja 1882 o godzinie 12ej w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert

Cena fiskalna tych dostarczyć się mających słupów dębowych w ilości 40 sztuk, wynosi 352 złr 84 cnt. w. a.

Plan, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt i w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen tak cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem najpóźniej do godziny 12ej w południe wnoszone być mogą.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 1go kwietnia 1882.

(L. 8647. (2641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Wasyla Smolija pod l. k. 107 subr. 295 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 złr.

Na wyż. oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 prc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 1627. (2598 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 lut go 1882 l. 790 w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izraelowi Fischlerowi pto. 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i 1810 zł. 8 ct. w. a. z pn odbędzie się na dniu: 8 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 i parceli budowl. 286 w Kołomyi położonej, wedle Dom VI pag. 62 i 63 n. 2 haer. dłużnika Izraela Fischlera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 5200 zł. w. a.

Jako wadyum stanowi się 10 pr. ceny wywołania t. j. kwota 520 zł.

Kuratorem niewiadomych i tych wierzycieli, którymby uchwały dotyczące nie mogły być doręczone, mianowanym został adwokat Dr. Zakrzewski z substytucyą adw. Dra Fr udenberga.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja dnia 9 marca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3424. (2346 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Innerna, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciwko Herschowi Innern et Cons. pto 240 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego adw. dr. Salomona kuratorem.

Zarazem zaleca mu, aby celem obrony udzielił ustanowionemu zastępcy informacyi lub obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam by sobie musiał przypisać.

W Tarnowie dnia 23 marca 1882.

L. 9068. (2628 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9068 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9068 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. austr. wal z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adwokata dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9065. (2625 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako sąd handlowy zawiadamia Augusta hr. Dunina, że w skutek skargi Stanisława Sołtysika wydany został przeciw niemu uchwała z d. 12 listopada 1881 l. 9065 nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Ponieważ miejsce pobytu Augusta hr. Dunina przez powoda sądowi jako nieznane zostało podane, ustanowił sąd dla Augusta hr. Dunina kuratorem adwokata w Złoczowie dra Ludwika Heynego, zaś adwokata dra Józefa Wesołowskiego jego zastępcą i zarządził doręczenie ustanowionemu kuratorowi powyższego nakazu zapłaty.

Jest więc rzeczą Augusta hr. Dunina zgłosić się do sądu lub do ustanowionego kuratora i temuż podać środki obrony, albo też innego zastępcę sobie obrać, sądowi takowego wymienić i w ogóle wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć gdyż wynikłe z zaniedbania skutki nieopomyślne sam sobie będzie musiał przypisać

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9067. (2627 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9067 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9067 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby do ustanowionego kuratora zgłosił się i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9066. (2626 2—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę Dr. Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do L. 9066 tu sąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881, do L. 9066 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. w. a. z pn. wydany został Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Wesołowskiego

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał lub innego obrońcę wybrał sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

Zl. 16491 (2652 1—3)

Aufforderung an die gesetzlichen Erben des Rudolf Gensthaler.

Von dem k. k. Landesgerichte Wien wird bekannt gemacht, daß am 23. September 1881 der in Wien III. Bez. Reisnerstrasse Nr. 29 wohnhaft gewesene Hausbesitzer Rudolf Gensthaler ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen nach Maßgabe ihrer Ansprüche eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Landesgerichte

Wien, den 31, März 1882.

L. 3909. (2428 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Pokiziaka, że pod dniem 23go marca 1882 do l. 3909 przeciw niemu Józef Topolnicki wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 80 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adwokata Dra Luczakowskiego z zastępstwem pana adwokata Dra Kwiatkowskiego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Aleksandra Pokiziaka, ażeby ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 28 marca 1882.

L. 1821. (2265 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia dla Ludwiki Seliger z miejsca pobytu niewiadomej z przyczyny egzekucyi prowadzonej na części dóbr Strzeliska w sprawie gal. Kasy oszczędności przeciw Karolowi i Leokadyi Sel gerom o 12.000 zł. a. w. z pn. adwokata dra Billeta z zastępstwem przez adwokata dra Heynego na kuratora, z pole ceniem, aby tego nieobecnego wedle przepisów ustaw zastępywał i zawiadamia ją edyktalnie z tem, że jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 18 marca 1882.

L. 10063 (2311 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że do tegoż sądu pod dniem 6 marca 1882 do l. 10063 Wincenta Skolimowska przeciw Anieli Matczyńskiej, Józefowi Listowskiemu, Isakowi Leonowi dw im. Kolischerowi ewentualnie tychże spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym i c. k. Prokuratoryi skarbu pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego pozew ten do pisemnego postępowania zadekretowany i zarazem 90 dniowy termin do wniesienia obrony wyznaczony został. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych Anieli Matczyńskiej, Józefa Listowskiego, Isaka Leona dw. im. Kolischera ewentualnie tychże spadkobierców nie jest wiadome azatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Dziubińskiego kuratorem a zastępcą tegoż adw. dra Szwedzickiego mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 marca 1882.

L 3760. (2658)

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18 września 1875 odbędą się egzamina lekarzy i weterynarzy, przepisane rozporządzeniem wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21 marca 1873 (dz. u. p. l. 37) w celu uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia przy władzach administracyjnych, w pierwszej połowie maja b. r. a to dla lekarzy w Krakowie zaś dla weterynarzy we Lwowie

Prośby o przypuszczenie do tegoż mają być wniesione najdalej do 25 kwietnia b. r. do c k. Namiestnictwa we Lwowie przez dotyczące c k. Starostwa i zaopatrzone w dowody wymagane §. 7 względnie 17 powyżej powołanego rozporządzenia.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwe.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1882.

L. 16216. (2555 1—3)

W skutek reskryptu wys. c k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7 marca 1882 l. 17699 podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych w r. 1881 z zagranicy i w c k. Ministerstwie spraw wewnętrznych przechowanych „metryk śmierci“ tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

1. Essique Anton, 65 lat, murarz, według podania rodem z Fraedsberck, zmarł 18 lipca 1879 w Rouchamp we Francyi; metryka śmierci dto Rouchamp, Departament de la Haute Saône dto 19 lipca 1879, książka robocza dto 21 lipca 1857 Nr. 43, wystawiona przez mera miasta Baume, Departament du Doubs.

2. Fava Karol, wyrobnik, 64 lat, syn Karola i Dominiki Fava, wdowiec po Dominice Cicalini, według podania z Trientu zmarł 11 lipca 1879 w Nizza we Francyi; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Nizza dto 14 lipca 1879

3. Gaz albo Has, także Haas Józef, według podania z Bukowiny umarł 25 kwietnia 1879 w szpitalu w Rostowie nad Donem w Rossyi; metryka śmierci dto 27 kwietnia 1879.

4. Janko Karob, kelner, 24 lat wieku, stanu wolnego, według podania z Wiednia, zmarł 15 kwietnia 1879 w szpitalu w Rzymie metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Rzymie (Włochy) dto 25 kwietnia 1879 Nr. 92/Serya D. część II.

5 Kamnatzki Jan, liczył lat 6, rzekomo rodem z Wiednia (Zwischenbrücken syn Anny Kamnackiej z Wiednia zmarł 4 października 1879 w Feltre we Włoszech; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Feltre dto 5 października 1879 Nr 92/część II.

6. Lehner Mateusz, były posługacz, lat 83, według podania urodzony w St. Tomaso (Austrya), syn Jerzego Lehnera i małżonek Joanny Fautoli, zmarł 12 kwietnia 1880 w Omegna, prowincyi Nawary we Włoszech. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Omegna dto 16 kwietnia 1880 Nr. 12.

7. Lausecker Wilhelm, 38 lat liczący, wrzekomo z Wiednia, syn Mateusza i Anny Lausecker, małżonek Anieli Traversa, zmarł 12 listopada 1879 r. w Turynie (Włochy), metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Turynie z dnia 13 listopada, 1879 roku l. 1599.

8. De Margarit Konstantyn, baron, lat 73, rzekomo z Wiednia, syn Anastazego barona Margarit i Katarzyny Lazzari, małżonek Zofii Rosenhaim (Rosenben) zmarł w Este we Włoszech 7 czerwca 1879 Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu dto 11 czerwca 1879, Nr 90.

9. Meneglieno Szymon, małżonek Magdaleny Nemo rzekomo z Storonel (Tyrol), lat 62, robotnik ziem y (dzień śmierci niewiadomy) zmarł w Flumet (w Sabandyi) Metryka śmierci dto Flumet 15 października 1878, Nr. 21.

10. Nicolusso Angelo, kapitalista, wdowiec po Magdalenie Degiovanni, rzekomo z Trientu, 76 lat, zmarł w Nizza (we Francyi) 30 lipca 1879. Metryka śmierci dto Nizza 6 sierpnia 1879, Nr. 1420.

11. Pojatich Marko, majtek, lat 42, rzekomo rodem z Digana w Dalmacyi, syn Antoniego Pojatich i Maryi Dubatz, małżonek Maryi Budrolovich, zmarł 10 lutego 1880 w szpitalu w Genewie (Włochy) w przejeździe. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Genui dto 26 marca 1880 Nr 199/część II.

12. William A. B, były profesor, lat 74, rodem z Treplich w Austryi, zmarł w Nizza (we Francyi) 24 listopada 1878. Metryka śmierci dto Nizza 25 listopada 1878, Nr. 1931.

13. Prochaska Magdalena, baronowa, z domu Kreutzer, lat 60, rodem z Berna, córka Wilhelma Kreutzer i Maryi Magdaleny Kreutzer, z domu Martin, małżonka Jana Nepomucyna Prochaski, barona, zmarła w Florencyi (Włochy) 23 stycznia 1880 Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu we Florencyi, dto 12 lutego 1880. Nr 133

14. Köb Józef, urodzony w Busch 23 marca 1843, syn Jana Köb i Maryi Agaty Wintauer, odjechał jako żołnierz dnia 12 stycznia 1874 na okręcie „Książę Oranii“ ku wyspie Java i zmarł dnia 23 lipca 1877 w Nyavie (niederlandzkie Indye) Metryka śmierci, wystawiona przez k. niederlandz. Ministerstwo kolonii w Hadze dto 28 lipca 1880.

O tem owiadamia się strony interesowane, któreby powyższych metryk śmierci do udowodnienia możliwych pretensyj prawnych potrzebowały z oznajmieniem, iż celem otrzymania tych dokumentów zgłosić się mają pisemnie w c. k. Namiestnictwie z dowodem kompetencyi do podniesienia takowych.

Z c k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L 5794 (2036 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Julię hr. Mieroszowską, że przeciw niej, Jeanetta Gross dnia 17 stycznia 1882 l. 1499 wniosła pozew mandatowy o zapłacenie kwoty 100 zł. z. pn. w załatwieniu którego uchwałą z 27 stycznia 1882 l. 1499 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania powanej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Trojnalskiego z zastępstwem adwokata Dr Rosenblatta kuratorem ad actum nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowion mu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 10 marca 1882.

Doniesienia prywatne

L. 3456. **Obwieszczenie.** (2672 2—3)

Czternaste (zwyczajne)

ogólne zebranie

Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia **16 maja 1882 r.** o godzinie 10 przed południem w sali klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności roku 1881.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1881.
3. Podwyższenie ryczałtowego wynagrodzenia za podróże dla tych członków Rady zawiadowczej, którzy kart wolnego przejazdu stowarzyszenia kolei nie otrzymali.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1882.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §§. 40 — 42 statutów złożyć swoje akcye **najdalej do 12 godziny w południe dnia 8 maja 1882 r. w Wiedniu** w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze c. k. uprzyw austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. w **Berlinie** u p. S. Bleichrödera, **Frankfurcie** nad Men w biurze filii Banku dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, które oddawca w Wiedniu w dwóch, zaś w Berlinie i Frankfurcie w trzech egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 30 marca 1882 r.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Erzherzog Albrecht-Bahn
k. k Betriebs-Verwaltung.

Z. 2901 **Concurs-Ausschreibung.** (2704)

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dienststelle verbundenen Bezüge: Gehalt fl	kr	Local-Zulage (Quartier-Geld) fl	kr	Emolumente	Taggeld fl	kr	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: Eine Probepraxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen	Behörden, Aemter, Unternehmungen etc. wo die Competenz-Gesuche einzubringen sind	Bewerbungstermine und von welchem Zeitpunkte
Zwei Bahn-Aufseher-Posten	k k Betriebs-Verwaltung der Erzherzog Albrecht Bahn	450		80	—	Dienstkleider und Stiefelpauschale jährlicher 60 fl.	—	—	Kenntniß der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift, Geläufigkeit im Rechnen, so wie mindestens eine einjährige, bei einer Eisenbahn zurückgelegte Praxis bei Oberbau-Arbeiten.	Die Probepraxis in der Dauer von einem Jahre.	Aus den einschlägigen Instructionen	k. k. Betriebs-Verwaltung der Erzherzog Albrecht-Bahn in Wien	vier Wochen vom 20. April 1882 an gerechnet

Wien, am 11. April 1882.

Der k. k. Betriebs-Verwalter der Erzherzog Albrechtbahn.